

Grey Scale #13



DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

Firma:

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

im. gen. broni K. Świerczewskiego

Ściśle Tajne

ODDZIAŁ
AKADEMII WOJSKOWYCH
Wpłynęło dn. 12.12.53
Nr 101
Zaś 20.99

Zaś do pisma wch. Nr 02386
z dnia 11.12.1953

Łoz N. 1

I KONFERENCJA NAUKOWA

AKADEMII SZTABU GENERALNEGO

im. gen. broni K. Świerczewskiego

[18-23 listopada 1953r.]

PROTOKÓŁY OBRAD i

UCHWAŁY SEKCJI KONFERENCJI

ARCHIWUM WYDZIAŁU
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

Dział
Nr 15730

Miejscowość:

Nr.

Warszawa listopad 1953r.



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

im. gen. broni K. Świerczewskiego

Stół Tajny

ODDZIAŁ
AKADEMII WOJSKOWYCH
Wpłynęła dn. 12.12 1953 r.
Nr 101
Lec. 20/99

Zet do pisma wch. Nr 02386
Nr z dnia 11.12 1953

Egz N. 1

I KONFERENCJA NAUKOWA

AKADEMII SZTABU GENERALNEGO

im. gen. broni K. Świerczewskiego

[18-23 listopada 1953r]

**PROTOKÓŁY OBRAD
i**

UCHWAŁY SEKCJI KONFERENCJI

Archiwum Wojskowy Teles.
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. br. K. Świerczewskiego

Dział
Nr X 15730

Warszawa listopad 1953r.

Firma:

Miejscowość:

Nr.

OPIS DOKUMENTÓW
ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W TECZCE.

Lp.	Nazwa dokumentu	Ilość arkuszy.	Uwagi
1.	Protokół z posiedzenie Sekcji Nr.2 z dnia 19.11.53 r.	9	
2.	Protokół z posiedzenia Sekcji Nr.3 z dnia 19.11.53 r.	4	
3.	Protokół z posiedzenia sekcji Nr.6. z dnia 19.11.53 r.	7	
4.	Protokół z posiedzenia sekcji Nr.4 z dnia 19.11.53 r.	9	Załącznik nr 2 arkusze
5.	Uchwała z posiedzenia sekcji Nr.2 z dnia 19.11.53 r.	4	
6.	Uchwała z posiedzenia sekcji Nr.3 z dnia 19.11.53 r.	3	odpis
7.	Uchwała z posiedzenia sekcji Nr.4 z dnia 19.11.53 r.	2	odpis
8.	Uchwała z posiedzenia sekcji Nr.6 z dnia 19.11.53 r.	3	
9.	Uchwała z posiedzenia sekcji Nr.7 z dnia 19.11.53 r.	4	
10.	Protokół z posiedzenia sekcji Nr.5 z dnia 19.11.53 r.	6	
11.	Uchwała z posiedzenia sekcji Nr.5 z dnia 19.11.53 r.	3	odpis
12.	Protokół z posiedzenia sekcji Nr.1 z dnia 20.11.53 r.	11	
13.	Protokół z posiedzenia sekcji Nr.2 z dnia 20.11.53 r.	4	
14.	Protokół z posiedzenia sekcji Nr.3 z dnia 20.11.53 r.	5	
15.	Protokół z posiedzenia sekcji Nr.4 z dnia 20.11.53 r.	4	odpis
16.	Uchwała z posiedzenia sekcji Nr.1 z dnia 20.11.53 r.	2	
17.	Uchwała z posiedzenia sekcji Nr.2 z dnia 20.11.53 r.	2	
18.	Uchwała z posiedzenia sekcji Nr.3 z dnia 20.11.53 r.	3	odpis
19.	Uchwała z posiedzenia sekcji Nr.4 z dnia 20.11.53 r.	2	odpis
20.	Protokół z posiedzenia plenarnego z dnia 21.11.53 r.	10.	

Pierwszy cykl referatów na temat:

"Natarcie DZ w składzie KA na zawczasu przygotowaną
obronę nieprzyjaciela".

Protokóły i uchwały z pierwszego cyklu referatów.

Archiwum Wojskowy Instytut
ANALIZY WYKONANIA WYKONANIA
Im. gen. br. K. Szymanowskiego

Dział

nr V 15730

DRUK WOJSKOWEGO INSTYTUTU GEOGRAFICZNEGO
WARSZAWA — 1948 R. R. W. 1184 — 90 egz.

P R O T O K Ó Ł

z posiedzenia Sekcji Nr. 2 I Konferencji Naukowej Akademii Sztabu Generalnego, Im. gen. broni K. Swierczewskiego odbytego w dniu 19.XI.1953r.

Na temat:

"Natarcie dywizji zmechanizowanej, w składzie korpusu armijnego na zawczasu przygotowaną obronę npla".

Obecnych: 104

W posiedzeniu przewodniczył Komendant Fakultetu Wojsk Panc. i Zmechanizowanych płk. SZEWCZENKO.

Porządek dzienny:

1. Wybór komisji redakcyjnej
2. Pytania do autora i odpowiedzi,
3. Dyskusja.

Archiwum Biblioteki Tytułowej
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
Im. gen. br. K. Swierczewskiego

Dział

Nr. 215730

1. Po zagajeniu posiedzenia Sekcji przez przewodniczącego płk. SZEWCZENKĘ, który nakreślił cel i znaczenie posiedzenia, wybrano jednogłośnie komisję redakcyjną w składzie:

1. ppłk. LACH
2. ppłk. SOPOCKO
3. mjr. MADEYSKI

2. Przewodniczący płk. SZEWCZENKO zwraca się z prośbą do zebranych, o zadawanie pytań do płk. SUPRUNA - pytań niema.
3. Po otwarciu dyskusji przez płk. SZEWCZENKĘ - głos zabiera mjr. KACZOREK:

Wyraża swój pogląd na zagadnienie wprowadzenia dywizji zmechanizowanej w świetle wykonania zadania następnego korpusu armijnego. Dywizję zmechanizowaną wprowadza się dla dołamania głównego pasa obrony npla - to jest zasada. Treść zadania następnego dywizji piechoty /1 rzutu korpusu armijnego/ nie ulegnie zmianie. Jednocześnie z dywizją zmechanizowaną powinny być wprowadzone do walki drugie rzuty dywizji piechoty pierwszego rzutu korpusu armijnego. Dywizja zmechanizowana w tym wypadku spotka się z dużym zagęszczeniem piechoty i w związku z tym, wypadałoby nie wprowadzać drugich rzutów dywizji piechoty.

Wniosek taki byłby nie słuszny. Wprowadzenie drugich rzutów dywizji piechoty do walki przed dywizją zmechanizowaną, nie spowoduje zagęszczenia wojskami na froncie, ponieważ drugie rzuty dywizji piechoty, zostaną wprowadzone w celu zwiększenia siły uderzenia dywizji piechoty, które w trakcie wykonywania dotychczasowego zadania, część się zaangażują na pierwszej i drugiej pozycji./pkt.oporu.likwidacja nieprzyjaciela/.

Płk. SZULCZYŃSKI:

Z wypowiedzi mjr. KACZORKA należy wyciągnąć następujące wnioski, a mianowicie: że jeśli dywizja piechoty potrafi bez wprowadzenia drugiego rzutu dotknąć główny pas obrony npla za-tym niepotrzeba wprowadzać dywizji zmechanizowanej. Zasady potwierdzone doświadczeniami, mówią jednak, że na dotknięcie głównego pasa obrony npla, należy wprowadzić dywizję zmechanizowaną. Celem wprowadzenia dywizji zmechanizowanej do walki, nie jest przekroczenie głównego pasa, bez której nie mogłyby uczynić tego dywizje piechoty, a przede wszystkim utrzymanie niezwykle wysokiego tempa natarcia. Wprowadzenie drugich rzutów dywizji piechoty do walki w technicznym wykonaniu, będzie każdorazowo inaczej wyglądało w zależności od konkretnych warunków. Często walka zmusi nas wprowadzić drugi rzut dywizji piechoty wcześniej. Jeśli niezaistnieje konieczność wprowadzenia do walki drugiego rzutu dywizji piechoty, to znaczy że tempo natarcia rozwija się normalnie, npl jest sparaliżowany. Sądzę, że ani możliwości, ani potrzeby nie będzie wprowadzać do walki drugie rzuty dywizji piechoty razem z dywizją zmechanizowaną.

Z punktu widzenia taktycznego, to należałoby na głównym kierunku wprowadzić do walki dywizję zmechanizowaną, oraz drugie rzuty dywizji piechoty. Ponadto należy brać pod uwagę, że walka nie rozwija się gładko, że npl będzie wykonywał kontrataki, które muszą zaangażować chociaż jeden pułk. Zwykle na skrzydle kontrataku npla, wprowadzimy do walki dywizję zmechanizowaną i ją musimy zabezpieczyć przez wprowadzenie drugiego rzutu dywizji piechoty. Stąd wniosek: nie należy formułować w ten sposób, że wprowadzenie drugich rzutów dywizji piechoty, jest równoczesne

- 3 -

z wprowadzeniem do walki dywizji zmechanizowanej, - może to nastąpić wcześniej lub później, oraz kiedy drugi rzut dywizji piechoty będzie wprowadzony do walki, to na skrzydle dywizji zmechanizowanej, a więc nie na kierunku głównego wysiłku. Szczególnie ważnym zagadnieniem jest sposób wejścia do walki dywizji zmechanizowanej, jeśli dwa pułki zmechanizowane spieszą się podchodzą we właściwym czasie, to właściwie czym one wpa-
weją na utrzymanie wysokiego tempa. W tym wypadku pułki zmechanizowane nie różnią się od pułków piechoty. Zatem wniosek: trzeba szukać innego sposobu wprowadzenia do walki dywizji zmechanizowanej. Widzę możliwość użycia desantu piechoty na czołgach i nie spieszenie pułków zmechanizowanych. Sformułowanie o dwóch sposobach przełamania drugiego pasa obrony npla z marszu, musi ulec zmianie, ponieważ jeden sposób wynika z drugiego.

Płk. SZEWCZYŃKO:

Zwraca uwagę dyskutującym na zastanowienie się nad następującymi zagadnieniami:

- sposób stawiania zadań dla dywizji zmechanizowanej, pułków zmechanizowanych,
- ilość potrzebnych marszrut dla dywizji zmechanizowanych,
- sposób lotniczego zabezpieczenia wprowadzenia do walki dywizji zmechanizowanej, od kiedy się zaczyna i kto powinien wspierać dywizję zmechanizowaną w czasie dokonywania głównego pasa obrony npla.
- czy warto rozpatrywać atak dywizji zmechanizowanej w ograniczonym czasie,
- jakie poprawki i uzupełnienia należy wnieść do wzoru rozkazu bojowego dywizji zmechanizowanej, załączonego do wykładu.

Zwraca się z prośbą do oficerów jednostek liniowych o zabieranie głosu w dyskusji na bazie doświadczeń praktycznych.

Płk. LACH:

Na podstawie doświadczeń z ćwiczeń, stwierdza że pułk zmechanizowany już w czasie rozczłonkowania się, winien się spieszyć. Potrzebny czas na spieszenie pułku zmechanizowanego wynosi 15 minut, a na wprowadzenie do walki potrzeba 45 min. Praktyka wykazała, że w żadnym wypadku dwie godziny nie wystarczy na przerzucenie dywizji zmechanizowanej z kierunku zaplanowanego na niezaplanowany. Wprowadzenie do walki dywizji zmechanizowanej przez luki między oddziałami dywizji piechoty jest niemożliwe, a jedynie możliwy jest sposób wprowadzenia dywizji zmechanizo-

- 4 -

wanej przez szyki bojowe dywizji piechoty. Jeżeli w dywizji zmechanizowanej będzie dwa pułki zmechanizowane w pierwszym rzucie to potrzeba dla nich najmniej osiem dróg, jeśli trzy pułki zmechanizowane, to dwanaście dróg. Celem jest aby rzutem transportowym dowodził dowódca kompanii, który jednak nie posiada środków łączności, wskazanym byłoby w przyszłości wprowadzić radiostację dla łączności dowódcy kompanii z rzutem transportowym. Należy się zastanowić ^{o sposobach} nad zagadnieniem wprowadzenia dywizji zmechanizowanej do walki, która już wyruszyła z rejonu wyczekiwania a dywizję piechoty pierwszego rzutu nie uzyskują należytego powodzenia. Wyraża swoje zdania, że mimo tego, że dywizje piechoty nie przekłamały pierwszej pozycji, dywizję zmechanizowaną, która już wyruszyła z rejonu wyczekiwania - należy wprowadzić do walki.

Mjr. TARNAWSKI:

Referat nie był opracowany dyskusyjnie i nie uwzględniono w nim nowoczesnych taktycznych środków walki. Np: dywizja zmechanizowana zajmuje rejon 25 km² - czy nienależałoby rozbić ten rejon na trzy rejonny. Nie zwrócono uwagi na to, że dowódca korpusu armijnego troszczyć się o to, aby dywizja zmechanizowana była jak najmniej wiązana kontratakami npla. W walce dywizji zmechanizowanej najważniejszym jest przekłamanie drugiego pasa obrony npla, natomiast na dołamanie trzeciej pozycji nie zawsze użyjęm dywizji zmechanizowanej. Najbardziej typowym ugrupowaniem dywizji zmechanizowanej jest ugrupowanie, kiedy dywizja zmechanizowana posiada w pierwszym rzucie dwa pułki zmechanizowane a nie trzy. Trudno sobie wyobrazić manewr dywizją zmechanizowaną w odległości $1\frac{1}{2}$ km. od frontu po rowach i polach minowych na

inny kierunek. Zagadnienie użycia pułku czołgów w pierwszym rzucie dywizji zmechanizowanej czy w drugim, należy rozpatrywać z punktu widzenia możliwości terenowych i konkretnej sytuacji na polu walki.

Mjr. MAZURKIEWICZ:

Dywizji zmechanizowanej nie używać do dołamania głównego pasa obrony npla, a jako główne zadanie dla niej przeznaczyć przekłamanie ~~drugiego~~ pasa i wykonanie zadania dowódcy korpusu armijnego. Dywizje piechoty są w stanie własnymi siłami przekłamać główny pas obrony npla. Poważną rolę odgrywa zagadnienie czasu, ponieważ dywizję zmechanizowaną wprowadza* na dołamanie głównego pasa, traci dużo czasu na rozwijanie się i zwijanie.

- 5 -

Praktyka w czasie ćwiczeń wykazała, że w tym wypadku dywizja zmechanizowana wychodzi pod drugi pas obrony npla razem z dywizjami piechoty, przyczym w bałaganie z pomieszzanymi pododdziałami. Stąd wniosek, że głównym zadaniem dywizji zmechanizowanej, winne być rozwinięcie powodzenia, przełamanie drugiego pasa i wykonanie zadania dnia korpusu armijnego. Pułk zmechanizowany winien strzymać, nie kierunek a konkretne zadanie opanowania pewnej rubieży.

Płk. NIEWIADOMSKI:

Referat słusznie porusza zagadnienia ale zamako ma powiazanie z dzialaniami dywizji piechoty pierwszego rzutu korpusu armijnego. Zagadnienie wprowadzenia do walki drugich rzutów dywizji piechoty, nalezy rozklozyc w czasie. Dywizję zmechanizowaną wprowadzamy do walki na dołamanie trzeciej pozycji, aby uzyskac wysokie tempo i jak najszybciej podejść do drugiego pasa. Jeżeli dywizję zmechanizowaną wprowadzamy na trzecią pozycję, to drugie rzuty dywizji piechoty musza być wprowadzone do walki wcześniej t.j. na drugą pozycję. Jeżeli dywizje piechoty pierwszego rzutu nie przełamia pierwszej pozycji, wówczas nie ma mowy o wprowadzeniu do walki dywizji zmechanizowanej, która nalezy zatrzymać. Zagadnienie przemanewrowania dywizji zmechanizowanej na niezaplanowany kierunek, zostalo słusznie postawione ale nieumiejscowione w czasie. Sztab korpusu armijnego powinien takie warianty przewidywać.

Mjr. SZPAKOWSKI:

Wprowadzenie dywizji zmechanizowanej na dołamanie głównego pasa jest celowym, jeżeli dywizje piechoty nie są w stanie przełamać go przy utrzymaniu wysokiego tempa natarcia. Dywizje piechoty nie zawsze i nie w każdym wypadku są w stanie to uczynić. Przy wprowadzeniu dywizji zmechanizowanej do walki, nie będzie żadnego zagęszczenia. (krótce uzasadnia) Drugi rzuty dywizji piechoty nie będą wprowadzone jednocześnie z dywizją zmechanizowaną a wcześniej. Wprowadzanie dywizji zmechanizowanej do walki przez szyki bojowe dywizji piechoty nie może mieć miejsca, a jedynie w luki, które powstaną na skutek manewru wojskami w głębi po przełamaniu dwóch pozycji. Proste liniowy atak istnieje tylko na głębokość dwóch pozycji.

Ppłkó STRYGA :

Przy wprowadzeniu dywizji zmechanizowanej kiedy pułki będą się spieszać, postawienie zadań zajmie pewien czas, nie zyskamy na tempie. Dywizja zmechanizowana może nadać odpowiednie tempo w natarciu, po przełamaniu trzeciej pozycji. Dywizji piechoty są w stanie przełamać główny pas. Zatem wprowadzenie dywizji zmechanizowanej na dołamanie głównego pasa obrony npla, należy traktować tylko jako konieczność. Termin "przekraczanie" należy skreślić, ponieważ przy wprowadzeniu dywizji zmechanizowanej do walki, niema przekraczania, a normalnie pułki zmechanizowane wchodzi w szereg dywizji piechoty i wspólnie atakują trzecią pozycję, a dopiero na wysokości trzeciego rowu, jest możliwe przekraczanie. Stanowisko dowodzenia dywizji zmechanizowanej nie powinno być rozwinięte na tubieży wprowadzenia ^{do} walki ze względu na brak czasu, a konieczność ciągłego dowodzenia. Należy zwrócić uwagę, ażeby więcej czasu poświęcić na konkretyzację zadań na niższym szczeblu. Przy wprowadzaniu dywizji zmechanizowanej do walki, zajmie ona wszystkie kierunki dogodnie dla posuwania ~~się~~ się środków transportowych.

Mjr. GLINSKI

Stawiać za zasadę, że dywizja zmechanizowana musi być wprowadzona dla dołamanie głównego pasa, jest nieskuteczne. Dywizje piechoty mogą przełamać główny pas, a jedynie aby odpowiedni zabezpieczyć to, należałoby raczej wzmocnić dywizję piechoty. Z zasady dywizję zmechanizowaną należy wprowadzać na drugi pas, a wyjątkowo dla dołamanie głównego pasa.

Płk. SUPRUN

Należy zawsze planować wprowadzenie dywizji zmechanizowanej na przełamanie trzeciej pozycji, ale czy trzeba będzie ją wprowadzić, to pokaże pole walki i jeśli nie będzie potrzeby użycia dywizji zmechanizowanej dla przekłamanie trzeciej pozycji, zostanie ona skierowana na drugi pas (przytacza przykład z ostatniej wojny). Wprowadzenie dywizji zmechanizowanej, zawsze da nam pożądaną wysokie tempo natarcia. Użycie i wykorzystanie transporterów ~~przeciwpancernych~~ przeciwpancernych, daje nam te dogodne warunki, że nie związane są one z drogami, mogą bliżej podwieść piechotę, mogą wesprzeć ją ogniem, oraz mogą posuwać się w bliższej odległości za piechotą, ale w żadnym wypa-

- 7 -

dku piechota nie może atakować na transportowcach. Wprowadzeni drugiego rzutu dywizji piechoty bez odpowiedniego wsparcia nie da. Miejsce dla dywizji zmechanizowanej zawsze się znajdzie. Dywizje piechoty swoje drugie rzuty będą wprowadzać do walki przed wprowadzeniem dywizji zmechanizowanej. Praktyczni dywizja zmechanizowana będzie wchodzić do walki i przez luki i przez szyki bojowe dywizji piechoty i na to nigdy nie będzie wyboru, pomimo że będzie to trudne zadanie i utrudnione dowodzenie. Jeżeli przemanewrowanie dywizji zmechanizowanej na inny kierunek zajmie więcej czasu, to wówczas mocniej konkretnie położenie, może nie potrzeba będzie zmieniać kierunku.

Por. KRZEMIŃSKI

Realne wsparcie dywizji zmechanizowanej przez lotnictwo, zaczyna się od chwili wprowadzenia jej do walki. Nie należy to utożsamiać z osłoną dywizji zmechanizowanej, która jest wprowadzana przez patrolowanie lotnictwa myśliwskiego. Zadania dla lotnictwa wspierającego dywizję zmechanizowaną, stawia dowódca korpusu armijnego, ale w dywizji zmechanizowanej jest przedstawiciel lotnictwa, któremu dowódca dywizji zmechanizowanej konkretyzuje i stawia zadania w zależności od sytuacji i potrzeb pola walki. Pięć półkolotów dla wsparcia dywizji zmechanizowanej jest zbyt małe, ale z ogólnej sumy 9 półkolotów (KA) to jest bardzo dużo. Ponadto w odwodzie dowódcy armii, jest dywizja lotnictwa szturmowego, która działając w ramach armii bezsprzecznie działa na korzyść dywizji zmechanizowanej, chociaż nie bezpośrednio. Podobnie przedstawia się działanie lotnictwa bombowego na korzyść dywizji zmechanizowanej.

Mjr. MALISZEWSKI

W czasie ćwiczeń praktycznie stwierdzono, że transport samochodowy nie jest należycie opanowany na niższym szczeblu dowodzenia. Przy podwożeniu pułków zmechanizowanych do rubieży rozwinęcia, należy wykorzystać teren w tym celu, aby jak najbliżej podwieźć piechotę, nie narażając się na straty od broni maszynowej piechoty. Samochody należy wykorzystywać na polu walki, do manewru (np. dla dział), w tym wypadku pomimo że cel się zwiększa, zyskujemy na czasie, należy jedynie uwzględnić maskowanie. Na ćwiczeniach doświadczalnych, przeprowadzanych w jednostkach porządkowa jest obecność oficerów z Akademii Sztabu Generalnego.

Płk. SZ EWCZENKO

Ocenia referat i stwierdza, że został on opracowany na podstawie regulaminów i oficjalnych wydawnictw. Referat nie wnosił nic nowego, co moglibyśmy przedyskutować i ustalić.

Odnośnie zadań dywizji zmechanizowanej: twierdzimy, że dywizja zmechanizowana korpusu armijnego jest środkiem zabezpieczającym wykonanie zadań, szczególnie dnia korpusu armijnego. Zadania dywizji zmechanizowanej zbiegają się z zadaniami korpusu armijnego. Korpus armijny wykonuje zadania: bliższe - przełamanie głównego pasa obrony; następnie - przełamanie z marszu drugiego pasa; dnia - opanowanie rubieży 25 - 30Km od przedniego skraju, zapewniający dalsze natarcie w dniu następnym, wprowadzenie grupy szybkiej armii. Zatem te zadania trzeba przenieść na dywizję zmechanizowaną.

Po krótkim udowodnieniu i uzasadnieniu podaje propozycję, aby zadania dywizji zmechanizowanej, pokrywały się z zadaniami korpusu armijnego. W referacie w miejscu, gdzie mówi się o ilości dróg dla dywizji zmechanizowanej, będzie bardziej realne, jeśli powiemy, że dla dywizji zmechanizowanej mającej w pierwszym rzucie dwa pułki zmechanizowane, potrzeba osiem dróg, a w wariancie trzy pułki zmechanizowane w pierwszym rzucie, potrzeba dwanaście dróg. Zatem norma osiem - dwanaście dróg. Do obliczenia nasycenia piechotą, nie należy brać 11 batalionów, tylko 10, ponieważ batalion fizylierów ciężkiego pułku czołgów i artylerii pancernej, zostanie rozdzielony jako desant. Wsparcie dywizji zmechanizowanej 5 - 6 półkoletami lotnictwa szturmowego, należy przyjąć jako minimalne. Wsparcie dywizji zmechanizowanej winno być 3 - dywizjotami lotnictwa szturmowego. Dywizja zmechanizowana pozostaje w rejonie koncentracji do czasu otrzymania zadania, a zatem dowca dywizji zmechanizowanej, rozpocznie pracę nad organizacją natarcia w rejonie wyczekiwania. Wychodząc z zadań, które wykonują dywizja zmechanizowana i korpus armijny, należy powiedzieć że łamanie drugiego pasa winno być tylko z marszu. Atak z marszu - t.j. jeden pogład. Nie oznacza to, że my nie przystajemy na jakąś chwilę, ale to znaczy, że dywizja zmechanizowana atakuje całym swoim pierwszym rzutem, nieczekając na podejści drugiego rzutu. Oddziały wyjdą na rubież rozwinięcia i rozpoczynają atak na sygnał dcy dywizji zmechanizowanej. W przybli

- 9 -

zeniu dla dywizji zmechanizowanej ten czas zatrzymania będzie wynosił od półtora do trzech godzin.

Płk. SUPRUN

Dyskusja dała nam możliwość głębiej przemyśleć zagadnienie poruszane w referacie, szczególnie nam zależało na wypowiedziach oficerów jednostek. Jeśli chodzi o czas wyjścia dywizji zmechanizowanej z rejonu wyczekiwania, to ogólnie przyjęto, że gdzieby dywizja zmechanizowana nie była, winna ona wyjść na rubież wyjściową, czołem kolumn za godzinę po rozpoczęciu ataku piechoty. Drugie rzuty dywizji piechoty, mogą wejść do walki wcześniej od dywizji zmechanizowanej i równocześnie jeśli starczy środków na zabezpieczenie. W każdym wypadku decyduje konkretna sytuacja. Atak z marszu nie należy traktować jako atak oddzielnymi częściami. Widzą dwa warianty: atak całym pierwszym rzutem dywizji zmechanizowanej, oraz w miarę podchodzenia pułków zmechanizowanych. Rejon ześrodkowania dywizji zmechanizowanej w okresie przygotowania, nie może być nie na kierunku natarcia, ponieważ znajdzie się w pasie sąsiada, który również może mieć dywizję zmechanizowaną.

Po zakończeniu dyskusji na wniosek przewodniczącego, mjr. MADEYSKI odczytuje projekt uchwały.

Po krótkiej dyskusji nad projektem uchwały i wniesieniu poprawek, uchwała zostaje przyjęta jednogłośnie.

Na tym posiedzenie zakończone.

PROTOKÓLOWAŁ:

Mikuła

MIKUŁA mjr.

Wierzbicki

WIERZBICKI, kpt.

PRZEWODNICZĄCY POSIEDZENIA

Szewczenko

SZEWCHENKO, płk.

Wydrukowano 3 egz.

Egz. Nr. 1. *Ogłosz. Wojsk. Akademi*

" Nr. 2. *Wyk. Stud. 3367-21*

" Nr. 3. *a/a. EWPanc*

Wyk. mjr. Mikuła

Druk. Bogucka, dn. 24. XI 53

Nr. ewid. 301

Ark. brudn. 1353-1351/

1-6 1-6

Protokół

z posiedzenia Sekcji Nr.3 I Konferencji Naukowej
Akademii Sztabu Generalnego im.gen.broni K.Swierczewskiego
odbytej w dniu 19.XI.1953 r.

Sekcja Nr.3 na posiedzeniu w dniu 19.XI.1953 r. rozpatrywała referat ppłk Czownickiego na temat: "Lotnicze zabezpieczenie natarcia DZ drugiego rzutu KA na zawczasu przygotowaną obronę nieprzyjaciela.

Porządek dzienny ^{posiedzenia} Sekcji:

1. Zadawanie pytań i odpowiedzi referenta,
2. Dyskusja nad referatem,
3. Przyjęcie uchwały.

Ad.1

- Płk Barchasz - co rozumiecie pod określeniem limit /limit dywizji, limit korpusu ? /, kto nim dysponuje i w jakim stopniu ?
- kpt. Wencel - jak będzie wyglądała współpraca z artylerią lotnictwa w poszczególnych etapach walki ?
- ppłk Więckiewicz - proszę wyjaśnić propozycje, odnośnie gęstości rażenia na drugi pas obrony nieprzyjaciela ?

Odpowiedzi ppłk Czownickiego:

- limit jest to wykorzystanie lotów bojowych jednostki, związku lotnictwa przez dowódcę armii. Wydziela się limity lotnictwa szturmowego, czasami lotnictwa bombowego na określony czas w danej operacji. Dowódca armii w ramach przydzielonego limitu może nim dysponować lub przydzielać do dyspozycji d-cy korpusu armijnego. W referacie podkreśliłem, aby dowódca korpusu armijnego mógł ze swego limitu wydzielić 2-3 pułkotypy do dyspozycji dowódcy dywizji zmechanizowanej".
- Odnośnie pytania kpt. Wencel - korygowanie ogniem artylerii celowo pominąłem, ponieważ zagadnienie to rozpatrywane jest na szczeblu armii. Ważna jest współpraca między lotnictwem, a artylerią w czasie walki w głębi obrony nieprzyjaciela. Zagadnienia

te uzgadnia się podczas organizacji współdziałania na szczeblu armii i niżej.

- Gęstość rażenia jest podana w skali 50-60 ton/km² - 100-150 ton/km² i wynika ona z danych taktyczno-technicznych bomb /zwykle OFAB-100/, zazwyczaj przyjmujemy promień rażenia bomby 25 m² co daje około 2000 m².

Jeżeli chcemy zwiększyć gęstość rażenia to przy obliczeniach bierzemy promień bomby 12,5 m². Charakter celu i skutek jaki chcemy osiągnąć decyduje o gęstości rażenia. Zależy to także od możliwości lotnictwa i dysponowanego czasu.

Uważam za słuszne i proponuję gęstość rażenia na km² drugiego pasa obrony nieprzyjaciela 150 ton/km².

Dalszy ciąg Ad 1.

- mjr Kuprian - zapytuje ile oficerów naprowadzania ma przedstawiciel lotnictwa w dywizji zmechanizowanej ?
- kpt. Prochwicz - zapytuje dlaczego nie określamy "bezpośrednie przygotowanie natarcia"?

Odpowiedzi ppłk Czownickiego - odnośnie ilości oficerów naprowadzania nie ma szablonu, trzeba wychodzić z zadań i możliwości /tłumaczy na podstawie schematów i konkretnej sytuacji/.

- Odnośnie terminologii wyjaśnia, iż natarcie lotnicze jest określeniem operacyjnym i określonym przez słownictwo wojskowe.

Ad.2 -

- mjr Kuprian - odnośnie organizacji naprowadzania szturmowców na polu walki i ilości oficerów naprowadzania uważa, iż oficerów naprowadzania powinno być tyle, ile jest pułków w pierwszym rzucie dywizji zmechanizowanej. Zwraca także uwagę na umotywowanie możliwości zatrzymania dywizji zmechanizowanej na 12-14 godzin. Przytacza przykład ze strony 26 referatu - sztab dywizji jest organem dowodzenia i uważa, iż należało wytłumaczyć, sztab jakiej dywizji /DLSZ, DLM czy DZ/.
- ppłk Więckiewicz - powołując się na stronę 11 referatu odnośnie natężenia w ilości 5-6 lotów plsz podkreśla, że powinno być określone w jakim czasie można wykorzystać określony resurs. Proponuję określić 5-6 pułkolotów w pierwszym dniu natarcia DZ. Stwierdza także, że omawiany temat jest opracowany szczegółowo i metodycznie, nie brak w nim także usterek jak: zbyt jednostronnie omówione są zagadnienia współdziałania lotnictwa z dywizją zmechanizowaną, t.zn., że omówione są tylko zagadnienia co robi lotnictwo na korzyść DZ, a nie ma co robi dywizja zmechanizowana na korzyść lotnictwa /chodzi o zabezpieczenie lotniskowe/.

Oдноśnie gęstości rażenia drugiego pasa obrony nieprzyjaciela proponuję podać średnie gęstości rażenia dla obrony typu polowego z dokładną analizą rozbudowy tego pasa obrony. Uważa on, iż drugi pas obrony nieprzyjaciela będzie rozbudowany słabiej i wystarczy gęstość rażenia 50-60 ton/km². Należy również podkreślić, iż gęstość rażenia będzie zależna od zadań postawionych lotnictwu /zniszczyć czy obezwładnić/, o ilości celów oraz możliwości lotnictwa.

- Powołując się na str.13 referatu ustęp dotyczący kiedy wykonać uderzenie, proponuję dokładnie uzasadnić czas uderzenia. Zwraca także uwagę na podanie wymiarów kręgu wykonywanego przez parę, klucz, eskadrę LSz. Omawiając zagadnienia terminologii zwrócił uwagę na czystość terminologii np: taktyczna obrona, a winno być taktyczna strefa obrony, lub na str.7 /dół/ jest obserwowanie wiadomości, a winno być obserwacja celów.
- kpt. Sajak - wyraża swój punkt widzenia odnośnie:
 - ilość lotów wydzielonych dla DZ i na jaki czas. - autor uważa słusznie, ponieważ resurs podany jest na 1 dzień tj. na przełamanie taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela, czyli na 1 dzień działań. Odnośnie terminologii uważa na błędne określenie ppłk Więckiewicz - taktyczna strefa obrony, winno bowiem być określone taktyczna głębokość obrony.
 - Odnośnie ilości oficerów naprowadzania uważa on, iż zależy to od sytuacji, zazwyczaj jednak w każdym pułku pierwszego rzutu DZ będzie 1 oficer naprowadzania.
- mjr Goworek - wyjaśnia odnośnie ilości oficerów naprowadzenia podkreślając, iż taktyka nie jest matematyką i nie można przyjąć jakiegokolwiek szablonu. Ilość oficerów naprowadzenia będzie zależała od sytuacji oraz na jakim kierunku działa, czy to KA czy DZ.
- mjr Smagała zwraca uwagę, iż należało w referacie ująć zagadnienie walki o panowanie w powietrzu mimo, iż że jest ono organizowane na wyższym szczeblu. Zwraca także uwagę, iż w referacie winna być szczegółowo omówione współdziałanie lotnictwa z obroną przeciwlotniczą naziemną, oraz współdziałanie między OPL naziemną i lotnictwem myśliwskim.
- mjr Kuprian porusza zagadnienie, iż ilość oficerów naprowadzenia w pierwszym rzucie DZ winno być szczegółowo określone i podkreśla swoje poprzednie stanowisko, iż dowódca DLSz winien w każdym pułku pierwszego rzutu DZ jednego oficera naprowadzenia.
- płk Barchasz - zwraca uwagę uczestnikom posiedzenia na nastę-

pujące zagadnienia:

1. nowych propozycji wysuniętych w referacie, a nie ujętych w dotychczasowych regulaminach i literaturze.
 2. na zagadnienia dowodzenia i łączności,
 3. na zagadnienia wywołania na pole walki lotnictwa bombowego
- Odnośnie oficerów naprowadzenia wyjaśnia, że w DP wystarczy jeden oficer naprowadzenia, a w DZ w zależności od działań może być różna ilość oficerów. Pożądane jest aby dowódca DLSz miał zapasowych oficerów naprowadzenia. Wysunął także zagadnienie, skąd wziąć radiostację dla oficerów naprowadzenia oraz, że radiostacje typu RBM w dzisiejszych wymaganiach nie zdają egzaminu. Proponuje, aby obecnie radiostacje średniej mocy zamontować na samochodzie terenowym lub opancerzonym. Uważa, iż należałoby rozpatrzyć zagadnienie wywołania na pole walki lotnictwa bombowego przez przedstawiciela lotnictwa według przypuszczalnego /G/. Zwraca uwagę, iż jest mało realne aby przedstawiciel i oficer naprowadzania lotnictwa bombowego byli na polu walki, dlatego też celowym byłoby, aby czynności te wykonywali oficerowie lotnictwa szturmowego.
- Odnośnie terminologii uważa, iż dotychczasowe uwagi były słuszne i celowe, natomiast zagadnienia wielkości kręgu panowania w powietrzu nie mogą być w tym referacie szczegółowo omawiane.

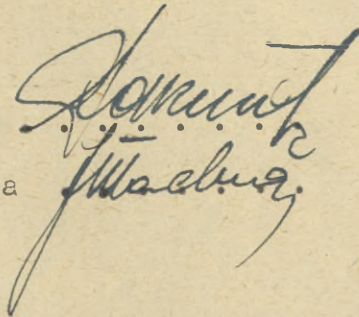
Dyskusję podsumował ppłk Czownicki zwracając uwagę na wszystkie omawiane zagadnienia, wyjaśnił je, przedstawił swoje propozycje, które należało by uwzględnić w opracowaniu uchwały.

Komisja Redakcyjna przedstawiła projekt uchwały, który po wniesieniu poprawek uczestnicy posiedzenia przyjęli przez głosowanie jednogłośnie.

Protokółowali :

por. Pakuła

por. Machura



Wykonano w. 2 egz.

Egz. Nr. 1 Oddział Inżynierii Wojskowej
Egz. Nr. 2 - 2/a Wydz. Stud.

Wyk. por. Machura

Druk KOSMALA

Oddito z Nr. 287/FL, dn. 28.11.53 r.

Dyktando

Nr. ks. 318/FL

P R O T O K Ó Ł

z posiedzenia sekcji Nr. 6

I Konferencji Naukowej Akademii Sztabu Generalnego
 odbytego w dniu 19.11.1953r. na temat: " Inżynieryjne zabezpiecze-
 nie DZ wchodzącej w skład KA przy przełamaniu taktycznej
 głębokości obrony nieprzyjaciela".

Obecnych na posiedzeniu było 30 oficerów

z tego oficerów ASG	- 10
-- Szefostwa Wojsk Inż	- 6
-- WAT	- 2
-- OSI	4
-- z jednostek	8.

Posiedzeniu przewodniczył Szef Katedry Taktyki Wojsk Inżynieryj-
 nych ~~Taktyki Wojsk Inżynieryjnych~~ ASG płk. SOWIŃSKI.

Celem zredagowania projektu uchwały została powołana komisja
 w składzie mjr. SOROCZKA

kpt. DUDZIŃSKI

kpt. KOZIARSKI

Porządek dzienny:

1. Otwarcie dyskusji
2. Pytania do referenta
3. Dyskusja.

ad.1. Otwarcia dyskusji dokonał płk. SOWIŃSKI nakreślając cel
 posiedzenia i jakie dane powinna dać dyskusja

1. Ocenic pracę ppłk. MARKIEWICZA
2. Wskazać na braki w pracy ppłk. MARKIEWICZA i rozwinąć
 mało naświetlone zagadnienia przez autora.
3. Dyskusja powinna dać jednolity pogląd w dziedzinie
 inżynieryjnego zabezpieczenia natarcia DZ oraz w dzie-
 dzinie stosowania techniki wojsk inżynieryjnych.

ad.2.

1. płk. ZMACZYŃSKI

a/ Nie zupełnie jasne jest zagadnienie wykonywania
 przejść w polach minowych przy pomocy ładunków
 skupionych.

b/ Jak okopuje się sprzęt DZ i jaką stosuje się do
 tego mechanizację.

2. mjr. MICHAŁOWSKI

Czy będzie w stanie KA wykonać drogi z rejonu wyjściowego do rubieży wprowadzenia dla DZ skoro ~~ona~~^{ona} w tym czasie ~~na~~ swoje prace.

3. ppłk. OMELCZENKO

a/ Wyjaśnić po co dla DZ przydzielać tak dużą ilość saperów i maszyn drogowych skoro na korzyść DZ drogi wykonuje KA i DP 1-go rzutu z rejonu wyjściowego do rubieży wprowadzenia do walki.

b/ Na podstawie czego wzięto rozmieszczenie inżynierskich punktów obserwacyjnych.

c/ Skąd jest brana terminologia: czołgów trawlerzy i maszyn inżynierskich.

4. mjr. JACKIEWICZ

a/ Jak wygląda technika wykonania przejścia w polu minowym gdy na to przejście jest tylko jeden czołg trawler.

b/ Uzasadnić szerokość przejść 5 do 6m

5. płk. KOPALOW.

a/ Skąd jest wzięta norma 2mb szczeliny na jednego żołnierza i czy jest celowe używanie pługa okopowego do wykonania szczelin.

b/ Skąd norma 2 dni na rozbudowę rejonu wyjściowego dla DZ.

c/ Jakie obiekty składane żelbetowe lub pancerne stosuje przy rozbudowie autor a jeżeli nie to dlaczego.

6. mjr. GRECHOWICZ.

Jeżeli dla DZ potrzeba 8-12 dróg to czy DZ organizuje na każdą drogę OZR.

7. ppłk. JENSIEJEW

Dlaczego autor pominął zagadnienie rozbudowy dróg gdy DZ będzie znajdowała się w rejonie wyczekiwania i kto będzie zabezpieczał budowę dróg do rejonu wyjściowego.

8. mjr. SOROKA

Jak pogodzić szybkość posuwania się maszyn drogowych z tempem natarcia DZ i marszu DZ.

9. płk. Tyrin

a/ dlaczego szerokość przejść, na drugim pasie jest 5 do 6 m.

b/ Czym autor uzasadnia ilość 12000 min pcz dla DZ.

c/ Jakie OZapy będą działały przy odpieraniu korpuśnych kontrataków nieprzyjaciela.

- d/ Jeżeli DZ rozmieszcza się 8-12 km od przedniego skraju to skąd tam będą przygotowane rowy ciągłe i łączące.
- e/ Co przedstawia sobą rubież wprowadzenia do walki DZ.

Po wyczerpaniu się pytań autor pracy odpowiedział pytającym bazując na swojej pracy i wykorzystywanych do tego celu źródłach.

ad#3.

płk. ZMACZYŃSKI.

Praca ppłk. MARKIEWICZA jest dobra i należy wyciągnąć z niej korzyści dla całego wojska w przyszłym szkoleniu. Niemniej jednak praca posiada szereg niedociągnięć:

1. Robienie przejść przy pomocy ładunków skupionych i wypychanie ich za pomocą żerdzi jest rzeczą przestarzałą i nie zdaje egzaminu.
2. Ładunki skupione o wadze 40-50 kg ~~zwiększ~~^{sa} za duże i należy je zredukować do 7-10 kg.
3. Do wykonywania przejść należy stosować ładunki wydłużone w postaci rur wypełnionych MW, które należy wysuwać na pola minowe przy pomocy mechanizacji.
4. Przy rozbudowie rejonu wyjściowego należy szeroko stosować zamiast pługa okopowego koparkę motorową KG-65 i inne maszyny ziemne. Pług okopowy nie zdaje egzaminu.
5. Saperów DZ należy w okresie przygotowawczym wykorzystać do prac związanych z inżynieryjnym zabezpieczeniem wprowadzenia do walki DZ. Prace saperów nie dzielić w/g etapów a w/g potrzeb wykonywania ich.
6. 8-12 dróg na rubieży wprowadzenia do walki jest za dużo.
7. Czołgi trały należy przewidzieć w ~~składowiskach~~ etatach wojsk zmechanizowanych, a nie w brygadach saperów, gdyż oni są w tym zainteresowani.

płk. TYSZYŃSKI

1. DZ nie powinna rozpraszać swoich saperów przed wejściem do walki na inne prace.
- Czołowym zagadnieniem wprowadzenia DZ do walki jest zabezpieczenie drogowe i należy widzieć tam 3 fazy.
- a. Z rejonu wyjściowego do rubieży wyjściowej - drogi wykonują saperzy KA i DP 1-go rzutu a saperzy DZ kontrolują je naprawiając w razie potrzeby drobne usterki.
 - b. Od rubieży wyjściowej do rubieży wprowadzenia DZ - tu zadania saperów pozostają jak poprzednio z tym, że tempo prac drogowych wzrasta.

- c. Po wprowadzeniu DZ do walki - tu drogi wykonują saperzy samej DZ. Tempo posuwania się DZ jest ~~xx~~ szybkie i konferencja powinna powiązać ściśle praktyczną działalność poligonu doświadczalnego i jednostek z Akademią celem rozwiązania problemu szybkiej budowy dróg.

mir. ZMACZYNSKI

Siłą DZ jest ogień i manewr i bez jednego z tych czynników DZ traci swój sens. Manewr w dużej mierze zależy od inżynieryjnego zabezpieczenia i całe inż zabezp. dookoła tego powinno skupić się. W związku z powyższym chcę zatrzymać się na trzech zagadnieniach należących do zabezpieczenia manewrowości DZ.

- a/ Inżynieryjne zabezpieczenie artylerii DZ
- b/ sposoby wykonania przejść
- c/ użycie odwodu saperskiego KA.

ad.a. Zasada wykorzystania art DZ jest następująca: podąża w szykach marszowych do rubieży wprowadzenia i po przełamaniu 3 pozycji szybko powinna zająć nowe SO przed drugim pasem aby wziąć udział we wsparciu przy przełamywaniu 2 pasa.

W związku z tym należy artylerii przydzielić na ten okres saperów celem zabezpieczenia szybkiego jej przemarszu i rozmianowania terenu w rejonie nowych stanowisk ogniowych.

ad.b. Przy wykonywaniu przejść dla DZ najkorzystniej jest użyć czołgi trawlerzy w ilości co najmniej 2 na jedno przejście. Zasada ich użycia powinna być następująca. Czołgi trawlerzy po wykonaniu przejść przed 3 pozycją powinny zaraz po jej przełamaniu dążyć przed drugi pas i wykonywać tam przejścia a po przełamaniu 2-go pasa część ich powinna posuwać się z OW.

ad.c. Aby ustalić jednolity pogląd co do użycia odwodu saperskiego KA należy przyjąć zasadę że odwód nie powinien wykonywać żadnych zadań do chwili wprowadzenia DZ do walki.

plk. KOPALOW

Autor za mało rozpracował zagadnienie fortyfikacji rejonu wyjściowego i przystosowania jego do obrony a także nie uwzględnił zagadnienia fortyfikacyjnego urządzenia rubieży odparcia kontrataku korpuśnych odwodów hieprzyjaciela. Powinien

rozpracować stosowanie składanych elementów fortyfikacyjnych.

kpt. PROCAK.

W związku z szybkim tempem posuwania się DZ na między pasiu a także w toku natarcia istniejące maszyny drogowe nie nadążają za tym tempem natarcia DZ. Konferencja powinna powziąć decyzję co do zwiększenia szybkości transportowych tych maszyn.

ppłk. JEWSIEJEW

Duża ilość pojazdów mechanicznych które posiada DZ szybko niszczy ^{nawierzchnie} ~~dzenie~~ dróg a tym bardziej trasy kolumnowe. W związku z tym przed naszymi zakładami naukowymi powinno stać zagadnienie rozpracowania nowych typów nawierzchni drogowych umożliwiających szybką naprawę zniszczonych dróg, zabezpieczającą przemarsz DZ.

mjr. GRECHOWICZ

1. Należy wprowadzić etatowy OZap który powinien działać wspólnie z artylerią strzelającą na wprost.
2. Autor pomija zagadnienie treningów w okresie przygotowawczym dla ~~xxx~~ wszystkich rodzajów wojsk w dziedzinie inżynierskiego zabezpieczenia działań bojowych DZ.
3. Na wyposażenie wojska należy wprowadzić etatowe ładunki wydłużone.

mjr. JACKIEWICZ

Należy zastanowić się czy możemy ukrywać DZ przed radiolokacją w osiedlach i lasach ze względu na ^{napalm} i inne środki zapalające npla. Autor powinien rozpracować zagadnienie maskowania przed zdsięciami lotniczymi o światłoczułych filtrach i przed promieniami podczerwonymi.

płk. Tgwin

Konferencja powinna dać pogląd jak w dzisiejszych warunkach należy zabezpieczyć działania wojsk. Powinna doporwadzić do wniosku co można używać ze starych doświadczeń i co należy wprowadzić nowego.

- 6 -

1. Rejon wyjściowy DZ w większości wypadków powinien być rozbudowany
2. Należy przyjąć zasadę, że osiedla i lasy przestały być ukryciem ze względu na stosowanie środków zapalających przez npla.
3. Autor mało powiedział o budowie dróg w rejonie wyjściowym i pominął inżynieryjne zabezpieczenie dróg dojazdu do rubieży wprowadzenia, przed lotniczymi napadami na te drogi. W tym celu przy drogach należy wykorzystać zjazdy, *mijanki* i szczeliny
4. OZRy powinny rozpocząć działanie po wejściu DZ do walki. Skład OZRów powinien być następujący
 - 1 grupa Rozpoznawcza
 - 2 -"- torująca
 - 3 -"- drogowo-mostowa
 - 3 -"- zabezpieczająca.
5. Przejścia w polach minowych powinny być wykonywane minimum 10m szerokie żeby ułatwić manewrowość czołgów na przejściu.
6. Należy przyjąć zasadę żeby nie wszystkim przydzielać saperów a więcej szkolić inne rodzaje wojsk w dziedzinie inżynieryjnego zabezpieczenia działań bojowych.

~~Następnie~~

Na tym lista dyskutantów została wyczerpana.

W podsumowaniu ppłk. MARKIEWICZ powiedział:

1. Należy jak najszerszej stosować mechanizację do prac ziemnych.
2. Zasadą powinno być że saperów DZ używa się od momentu wprowadzenia jej do walki.
3. Należy dopracować w pracy zagadnienie dróg dla wprowadzenia DZ.
4. PO dla dcy na rubieży wprowadzenia powinno być rozbudowane.
5. Saperów dla artylerii nie powinno się przydzielać.
6. OW powinno mieć swoje *traty*.
7. Należy rozpatrzyć zagadnienie transportu maszyn drogowych.
8. Należy rozpracować nowe typy nawierzchni drogowych przenośnych.
9. Należy zorganizować etatowy OZap.
10. Należy wprowadzić etatowe ładunki wydłużone.

Na zakończenie dyskusji płk. SOWINSKI powiedział, że praca sekcji spełniła swoje zadanie i apelował o ścisłą współpracę Szefostwa Wojsk Inżynieryjnych, pozostałych ośrodków naukowo-badawczych i jednostek inżynieryjnych z ASG.

Następnie płk SOWINSKI udzielił głosu kpt. DUDZIŃSKIEMU celem

odczytania projektu uchwały.

Po przedyskutowaniu projektu ,uchwała została przyjęta.

Protokulanci:

[Signature]
kpt. KURAL

[Signature]
por. CZEKATOWSKI

Przewodniczący

Sekcji Nr.6

[Signature]
S O W I N S K I - płk.

Wykonano w 3 egz.

[Signature]
Egz. Nr. 1. *[Signature]* Akademia Wojskowa
Egz. Nr. 2. *[Signature]* Wydział Studiów, Egz. Nr. 3. *[Signature]* kadetów wojsk inżynijerskich.

Wyk. por. CZEKATOWSKI

Druk. SIECZKO dn. 21.11.53r.

Nr. ks. 1283/Wysz.

P R O T O K O Ł

z posiedzenia Sekcji Nr.7.

Zagadnienia omawiane na posiedzeniu Sekcji: Referat Nr.6 na temat: "Materiałowo -techniczne zabezpieczenie natarcia dywizji zmechanizowanej", wygłoszony przez starszego wykładowcę Katedry Taktyki Tyłów kpt.Bliźniuk Jana na I Konferencji Naukowej Akademii Sztabu Generalnego. Początek zebrania 16.15.

Posiedzenie otworzył przewodniczący Sekcji płk. Wiśniewski Felicjan, który omówił cel i zadania posiedzenia Sekcji, podkreślając doniosłość omawianego zagadnienia zarówno dla samej Akademii, jak i dla całego naszego Wojska.

Następnie płk.Wiśniewski zaproponował następujący porządek dzienny:

1. Pytania do referenta
2. Dyskusja nad referatem
3. Przyjęcie uchwały.

Zaproponowany porządek dzienny został przyjęty jednogłośnie. Następnie przewodniczący powołał dwóch sekretarzy, a dla opracowania uchwały z posiedzenia sekcji wyłoniono komisję w składzie:

1. ppłk. Litwa
2. ppłk. Boczar
3. ppłk. Buczak
4. mjr. Andrzejewski
5. mjr. Kaczyński.

I. Pytania do referenta

- 1/ Mjr. Jakubisiak: "Czym uzasadnia się podział tyłów DZ na dwa rzuty i rozmieszczenie drugiego rzutu /DPZ/ poza rejonem wyczekiwania".
- 2/ płk. Naumienko: "Czy rozwija się DPM, gdy DZ dołącza pierwszy pas?".
- 3/ mjr. Leć: "Dlaczego na przedstawionym schemacie Szef Służby Zdrowia został wydzielony ze składu Wydziału Tyłów DZ?".
- 4/ kpt.Puzia: "Kto organizuje zabezpieczenie techniczne tj. remont i ewakuację, sprzętu samochodowego w DZ?".

- 2 -

- 5/ mjr. Dytkowicz: "Na podstawie jakich źródeł opracował referent dane, dotyczące strat technicznych wozów bojowych?"
- "Jakie są praktyczne możliwości ewakuacyjne REG?"
- 6/ kpt. Puzia:
- "Czy wyznacza się dwa rejony PZWU osobno dla samochodów i osobno dla czołgów i przeprowadza się odpowiednią segregację, czy też wyznacza się jeden PZWU?"
- 7/ kpt. Romek:
- "Czym uzasadnia się, że na szczeblu batalionu utrzymuje się zapasy ruchome mps w wysokości 0,5 jn.
- 8/ mjr. Kaczyński:
- "W jaki sposób rozdziela się zagadnienia, ujęte w planie organizacji tyłów i materiałowo -technicznego zabezpieczenia Szefa Tyłów i zagadnienia ujęte w planie zabezpieczenia materiałowego - technicznego pomocnika d-cy do spraw technicznych?"
- 9/ mjr. Sosnicki:
- "Skąd wzięto dane dotyczące odległości DPZ /150km/ od stacji zaopatrywania?"
- 10/ mjr. Kokoszyński:
- "Czy organizuje się PZWU pułków drugiego rzutu?"
- 11/ płk. Naumienko: - Kto jest organem dowodzenia tyłami ?
- Czy nie lepiej zamiast kompanii dać batalion med.-sanit.

Razem zdano 17 pytań, z których część była rozszerzeniem poprzednio zadanych.

Odpowiedzi kpt. Bliźniuka:

- 1/ referent uzasadnił podział tyłów DZ na dwa rzuty i rozmieszczenie drugiego rzutu poza rejonem wyczekiwania"
- ze względu na konieczność odsunięcia znacznej ilości zapasów środków materiałowych /do 2000 t. amunicji i mps/ od rejonu wyczekiwania, kierując się motywami wielkością potrzebnego terenu na ich rozmieszczenie oraz dla uniknięcia demaskowania rejonu wyczekiwania.

- rozmieszczenie drugiego rzutu tyłów DZ w rejonie wyczekiwania wymagałoby powiększenia rejonu wyczekiwania o około 6 km^2 , co wpłynęłoby na konieczność odsunięcia DPZ piechoty.
- 2/ Kompania med.san. przesuwa się w gotowości do rozwinięcia DPM w wypadku dużych strat w rannych; w razie nieznacznych strat DPM rozwijać nie będzie.
- 3/ Schemat został opracowany zgodnie z obowiązującym etatem ćwiczebnym, który przewiduje wydzielenie Szefa Służby Zdrowia z Wydziału Tyłów /Kwatermistrzostwa/ DZ.
- 4/ Zabezpieczenie techniczne Sprzętu Samochodowego w DZ organizuje pomocnik dcy do spraw technicznych poprzez podległego mu oficera służby samochodowej.
- 5/ Dane dotyczące strat technicznych opracowano na podstawie artykułu Kopiejkina, zamieszczonego w III-iej części "Operacji Zaczepnej Frontu" zeszyt Nr.6 .
- 6/ Wyznacza się jeden rejon PZWU z odpowiednią segregacją. Wyznaczanie jednego rejonu ma uzasadnienie w okresie przygotowawczym, zaś w toku natarcia zależy od sposobu przeprowadzenia remontu.
- 7/. Utrzymanie na szczeblu batalionu ^{na} zapasów ruchomych p mps w wysokości 0,5 jn ma m.in celu odpowiednie zabezpieczenie w mps w wypadku, gdy batalion działa na oddzielnym kierunku lub jako oddział wydzielony.
- 8/ W planie organizacji tyłów ujmuje się zagadnienia całokształtu organizacji tyłów i materiałowo-technicznego zabezpieczenia, a w planie materiałowo-technicznego zabezpieczenia, opracowanego przez pomocnika ujmuje się zagadnienia organizacji remontu i ewakuacji technicznej. Plan ten nosi charakter specyficzny dla służby technicznej.
- 9/ Dane, dotyczące odległości DPZ od stacji zaopatrywania brano z "operacji zaczepnej frontu".
- 10/ Z zasady PZWU pułków drugiego rzutu nie rozwija się ze względu na bliskość dywizyjnego PZWU oraz mniejszych strat technicznych w pułkach drugiego rzutu.

11/ Organem dowodzenia tyłami DZ jest Szef Tyłów wraz z podległym mu sztabem /sekcja org.plan/.

- Ze względu na wypełniane przez DZ zadania, a tym samym wagę zabezpieczenia medyczno-sanitarnego, celowym byłoby zmienić w etacie DZ kompanię med.-san. na batalion med.-san.

III Dyskusja

1/ mir. Jakubisiak

- kwestionuje rozmieszczenie drugiego rzutu DZ poza rejonem wyczekiwania, motywując mniejszymi możliwościami ochrony i obrony, skróceniem ognia dowozu, oszczędnością środków transportowych;
- proponuje, aby rozmieszczenie drugiego rzutu mierzyć od rubieży wprowadzenia do walki DZ, zamiast jak dotychczas, od podstaw wyjściowych,
- proponuje, aby urządzenia tylne DZ po przegrupowaniu w walce rozmieszczać nie bliżej jak za pierwszym pasem.

2/ ppłk. Skrzydło.

- proponuje ustalenie nazwy pomocnika /zastępcy/ dcy do spraw technicznych na jednolitą nazwę: "zastępca do spraw technicznych".
- krytykuje nieścisłości w sformułowaniu nazw w referacie: błędnie nazwano "dowództwo artylerii" zamiast "dowódca artylerii"; na schemacie widnieje "szef wydziału uzbrojenia" powinno być "wydział uzbrojenia", na czele którego stoi szef wydziału uzbrojenia;
- proponuje, aby personel uzbrojenia /warsztatów naprawczych sprzętu uzbrojenia/ podlegał pomocnikowi dcy do spraw technicznych;
- zarzuca referentowi, że nie ujął dokładnie w referacie zabezpieczenia w amunicję, mało naświetlono zabezpieczenie techniczne, nie ujęto ewakuacji zdobyczy wojennej, łusek i opakowania; prosi o szersze ujęcie tych zagadnień w następnych opracowaniach.

3/ kpt. Romek.

- twierdzi, że należy położyć szczególny nacisk na zabezpieczenie medyczno-sanitarne w czasie natarcia na drugi pas, nie należy natomiast rozmieszczać urządzeń medycznych przed wprowadzeniem dywizji do walki;

- 5 -

- kwestionuje potrzebę utrzymywania zapasów ruchomych mps 0,5 jn na szczeblu batalionów, motywując, że zapasy ruchome znajdujące się przy sprzęcie są wystarczające, a utrzymywanie zapasów ruchomych w batalionie naraża je na zniszczenie;
- Szefowie służb niepodległych szefowi tyłów winni przedstawiać szefowi Tyłów do zatwierdzenia swoje wnioski, dotyczące rozmieszczenia i pracy tyłów po linii swoich służb.

4/ ppłk. Boczar.

- w referacie nie nakreślono dokładnie specyfiki pracy służby medyczno-sanitarnej w DŻ powinien być batalion medyczno-sanitarny tak samo silny jak w DP.
 - w czasie ewakuacji medycznej powinno się rozpatrywać konieczność osłony /konwoju/ transportu medyczno-sanitarnego w związku z możliwościami zagrożenia przez npla.
 - należy przeanalizować dokładnie etaty służby zdrowia i wniesć do nich poprawki.
 - przy opracowywaniu referatów, ujmujących zagadnienia zabezpieczenia medyczno-sanitarnego, należy konsultować się z Departamentem Służby Zdrowia.
- /Szczegóły uwag ppłk. Boczara -podano w załączniku do protokołu/.

5/ mjr. Kaczyński.

- proponuje stworzenie w DZ odpowiednią komórkę, przeznaczoną do analizowania zdobyczy wojennej celem umożliwienia jej wykorzystania przez DZ.
- w organizacji tyłów DZ brak Szefa Służby zdobyczy Wojennej.
- w Referacie o stanie tyłów", załączonym do pracy kpt. Bliźniuka /zał. Nr.2/ brak zagadnień: normy zużycia, urzutowania zapasów,
- twierdzi, że nie potrzeba utrzymywania w batalionie zapasów ruchomych mps w wysokości 0,5 jn.
- stwierdza słuszność podziału tyłów DZ na dwa rzuty i rozmieszczenie drugiego rzutu poza rejonem wyczekiwania.

6/ płk. Naumienko.

- podkreśla słusność nazwy "dywizyjny punkt zaopatrywania /DPZ/ jako nazwę ogólną, w którym rozmieszczają się składy /hp. skład żywnościowy/.
- proponuje zmienić nazwę "Szef Służby Zdrowia" na "Szef Służby Medycznej".
- podkreśla, że tyłami dowodzi Szef Tyłów ze swym aparatem.

7/ mjr. Leć.

- w organizacji tyłów DZ służba zdrowia powinna wchodzić w skład Wydziału Tyłów.
- podkreśla słusność rozmieszczenia drugiego rzutu tyłów DZ ~~przez~~ poza rejonem wyczekiwania.
- proponuje liczyć odległość rozmieszczenia drugiego rzutu od rejonu wyczekiwania, a nie, jak dotychczas, od podstaw wyjściowych.

8/ kpt. Puzia.

- podaje wniosek, aby tworzyć dwa PZWU rozmieszczenie w różnych miejscach, osobno dla czołgów, osobno dla samochodów;
- podaje wniosek, aby przewidzieć w etatach odpowiednich pododdziałów tyłowych ciągniki przeznaczone do ewakuacji uszkodzonych samochodów;

9/ ppłk. Litwa.

- uzasadnia słusność mierzenia odległości rozmieszczenia drugiego rzutu tyłów DZ od przedniego skraju.
- odpowiadając ppłk. Skrzydło, stwierdza niemożliwość przedstawienia w referacie wszystkich zagadnień;
- stwierdza, że umieszczenie drugiego rzutu tyłów w rejonie wyczekiwania DZ demaskowałoby ten rejon.

10/ kpt. Zadorożny.

- proponuje, aby w etatach jednostek łączności przewidziano pododdział przeznaczony dla organizacji łączności tyłów.
- proponuje nazwę dla tyłów DP "Szefostwo Tyłów DP", w skład którego wchodziłyby Wydziały.

11/ mjr. Kokoszyński.

- podkreśla celowość posiadania przez batalion zapasów ruchomych mps 0,5 jn.

12/ mjr. Leć

- proponuje, aby transport na szczeblu pz podporządkować zastępcy do spraw zaopatrzenia.

13/ kpt. Bliźniuk Jan.

- podkreśla, że większość dyskutantów wypowiedziała się za:
 - a/ pozostawieniem zapasów ruchomych zgodnie z тезami, zawartymi w referacie.
 - b/ ugrupowaniem tyłów DZ w dwu rzutach i rozmieszczeniem drugiego rzutu poza rejonem wyczekiwania;
- postawił wniosek o zwiększenie w batalionie samochodowym odpowiedniej ilości wozów transportowych dla dowozu mps;
- uważa za słuszne przyjęcie następujących wniosków, wysuniętych w czasie dyskusji:
 - 1/ zmiana nazwy "Szef Służby zdrowia" na "Szef Służby Medycznej".
 - 2/ przewidzenie w etatach jednostek łączności odpowiednich pododdziałów dla organizacji łączności tyłów,
 - 3/ przewidzenie w etatach odpowiednich pododdziałów tyłowych pewnej ilości ciągników /dźwigów/ dla ewakuacji uszkodzonych samochodów.
- podaje swój pogląd widzenia, że na szczeblu DZ może pozostać jeden PZWU z tym, że będzie organizowana odpowiednia zamiana zespołów remontowych.

14/ plk. Wiśniewski dokonał podsumowania dyskusji, podkreślając poruszone w niej zagadnienia na podstawie których wyciągnął i skonkretyzował następujące wnioski i propozycje do uchwały z posiedzenia sekcji:

- 1/ Na szczeblu DZ przy szefie tyłówbutrzymać wydziały, a całość nazywać szefostwem tyłów /propozycja/;
- 2/ Dowódca po zarysie decyzji winien dawać zarys wytycznych dla tyłów.
- 3/ W batalionie łączności DZ winien się znaleźć pododdział łączności, któryby organizował łączność drugiego rzutu. dctwa dywizji.

- 4/ Ugrupowanie tyłów DZ w dwóch rzutach.
- 5/ Odległość rozmieszczenia 2-go rzutu tyłów DZ mierzyć w obronie od przedniego skraju, a w natarciu od przedniego skraju podstaw wyjściowych pierwszych rzutów wojsk.
- 6/ Etaty ćwiczebne powinny być tak zbudowane, aby można było na nich rozwiązać zadania, dla których zostały stworzone.
- 7/ Etaty powinny umożliwiać pełne stosowanie teoretycznych zasad regulaminów.
- 8/ Przewidzieć w batalionie samochodowym odpowiednią ilość i rodzaj środków transportowych dla podjęcia jednorazowo zapasów ruchomych DZ.
- 9/ Zmienić nazwę "Szef Służby Zdrowia" na "Szef Służby Medycznej" zgodnie z propozycją płk. Naumienko.
- 10/ Nazywać na szczęblu dywizji tego, który zajmuje się zaopatrzeniem technicznym "Zastępca dowódcy do spraw technicznych"
- 11/ Rozszerzyć w referacie dział o dowozie i ewakuacji.
- 12/ Przerobić odpowiedni rozdział zabezpieczenia medyczno-sanitarnego zgodnie z wnioskami przedstawiciela Służby Zdrowia
- 13/ Przedstawić propozycje co do terminologii, przyjętej na posiedzeniu sekcji.

Na tym tj. dn.19.11.53r. o godz. 20.30 dyskusję zakończono i dalszy ciąg posiedzenia sekcji przeniesiono na następny dzień tj. na 20.11.53 godz. 16.00.

Dnia 20.11.53 o godz. 16.00 rozpoczął się dalszy ciąg posiedzenia sekcji.

Projekt uchwały odczytał ppłk. Buczek. Po odczytaniu uchwały wniesiono do niej poprawki formy merytorycznej.

Następnie przewodniczący sekcji płk. Wiśniewski poddał pod rozpatrzenie składu sekcji sposób głosowania nad przyjęciem uchwały. Wpłynęły dwie propozycje - ppłk. Skrzydło aby głosować nad całością uchwały i płk. Wiśniewskiego aby głosować poszczególnymi rozdziałami projektu uchwały. Wniosek płk. Wiśniewskiego został przyjęty znaczną większością głosów.

- 9 -

Przy omawianiu poszczególnych rozdziałów projektu uchwały członkowie sekcji wnieśli poprawki, które po przegłosowaniu wniesiono do projektu uchwały.

Po przegłosowaniu poszczególnych rozdziałów projektu uchwały - głosowano za całością projektu uchwały, który został przyjęty jednogłośnie.

Następnie płk. Wiśniewski dokonał zamknięcia posiedzenia.

SEKREJARZE

por. Wójcicki
por. Soberak

PRZEWODNICZACY SEKCJI Nr. 7

Wiśniewski
płk. Wiśniewski

Załącznik 1.

Wydruk. w 3 egz.
Egz. Nr. 1 Oddział Akademi Wojskowych
Egz. Nr. 2 - 5/0-7-24/6 tel
Egz. Nr. 3 Katedra Tytu
Wyk. por. Soberak
Druk Wziątek K.
Nr. ks. 1304/Wyszk.
Dn. 25.11.53r.

*Za zgodność z podpisami egz. Nr. 3
polec. sekretary.*

Secj. Gabinetu Tab. Ryb. Tytu
Jus
Janus por

ppłk. Boczar - Delegat Dep. Sł. Zdrowia.

Tezy do dyskusji nad referatem Nr.6 na temat: "Materiałowo-techniczne zabezpieczenie natarcia Dywizji zmechanizowanej".

Referat nie dał należytego wyjaśnienia zagadnień wiążących się z medycznym zabezpieczeniem natarcia Dyw. Zmech. drugiego rzutu KA. Brał było podkreślenia specyficznych momentów w pracy służby Medycznej DZ, jak np: - stosownie do szybkości posuwania się oddziałów DZ w natarciu musi być praca służby medycznej tak zorganizowaną by elementy /punkty medyczne/ nie odrywały się od wojsk, zapewniając w całej pełni sprawność systemu leczniczo-ewakuacyjnego z ewakuacją wg wskazań.

Trudność zapewnienia sprawności działania systemu leczniczo-ewakuacyjnego zaznacza się od najniższego szczebla, tj. od kompanii piechoty zmotoryzowanej, gdzie posiadamy słabszą obsadę etatową służby medycznej /1 instr. sanit. + 1 sanitariusz/ niż w oddziałach piechoty.

Pluton medyczno-sanitarny posiadający podobną obsadę etatową sł.med. jak w baonie piechoty posiada możliwość pracy "w ruchu" /w marszu/, oraz przez rozwijanie BPM i pracę patroli poszowych. Koniecznym jest dodanie do ~~mat~~ etatu plutonu medyczno-sanitarnego batalionu piechoty zmotoryzowanej 1 patrolu noszowego. Kompania medyczno-sanitarna pułku czołgów rozwijająca PPM i udzielająca pomocy lekarskiej musi nadażyć za posuwającymi się oddziałami zapewniając zarazem ciągłość i następność systemu leczniczo-ewakuacyjnego. W rozpracowaniu znajduje się projekt stworzenia opatrunkowej PPM na samochodzie.

Kompania medyczno-sanitarna DZ nie równa się etatowo batalionowi medyczno-sanitarnemu DP. Kompania med.sanit. DZ jest zmuszona do pracy krótkimi okresami lub otrzymujemy znaczne wydłużenie się odcinka ewakuacyjnego pomiędzy PPM a DPM.

DPM DZ nie możemy rzutować.

W DZ powinniśmy mieć batalion medyczno-sanitarny. Posiadamy trudności w ewakuacji medycznej, gdyż drogi są przeładowane, pracujemy w rejonie bardzo silnie nasyconym wojskami różnych rodzaj broni i służb. W czasie walk w głębi obrony npla ewakuacja z DPM do tyłu jest trudna lub bardzo problematyczna./duże odległości 25 i więcej km, konieczność konwoju itp./.

- 2 -

Srednia przepuszczalność ~~dobowa~~ DPM DZ /270/ jest mniejsze niż DPM DP /350/ - pracuje 5 brygad chir. a w DPM DP 8 brygad chir. Ewakuowane są naogół przypadki ciężkie /zranienia odłamkowe i oparzenia, *kontuzje* /, a większość z nich wymaga ewakuacji samochodami sanitarnymi /ponad 50%/, Straty sanitarne w DZ są wysokie, wg Panowa posiadamy w oddziałach pancernych do 15-20% strat na dobę od liczby biorących udział w działaniach bojowych, w oddziałach piechoty zmotoryzowanej 10-15%.

Należy nam zwrócić uwagę na to, że w organizację medycznego zabezpieczenia DZ przenosi się dane z ostatniej wojny na obecne czasy, jednakże w czasie wojny mieliśmy armie, korpusy i brygady; obecnie natomiast mamy korpusy, dywizje i pułki zmechanizowane; w związku z czym nasycenie służbą medyczną DZ jest znacznie słabsze niż DP. DZ jest więcej ruchliwa /więcej wartościowa/ niż DP, i, w związku z jej zadaniem rannych do okresu wprowadzenia DZ jako drugiego rzutu KA skierowujemy na punkty medyczne ~~x~~ piechoty, natomiast do chwili wprowadzenia DZ do walki zabezpieczamy siłami służby med. DZ system leczniczo-ewakuacyjny. Wymaga to zwiększenia etatu służby med. DZ.

Wnioski:

- 1/ Przeanalizować dokładnie przyjęte etaty służby medycznej DZ i wnieść odnośne poprawki. /Wprowadzić nazwę: szef służby medycznej, na szczeblu DZ wprowadzić batalion medyczno-sanitarny
- 2/ Ustalić i rozpracować formy zabezpieczenia medycznego wojsk zmechanizowanych /leczenie rannych na szczeblu pułku i dywizji zmechanizowanej/.
/odnośny referat znajduje się w opracowaniu ppłk. Krupińskiego. Depart. Sł.Zdr. /.
- 3/ W przyszłości przy opracowywaniu dokumentów ~~dotyczących~~ organizacji i pracy służby medycznej konsultować się zawsze z Departamentem Służby Zdrowia /lub W.C.W. Med./.

U C H W A Ł A

z posiedzenia Sekcji Nr. 2 I Konferencji Naukowej Akademii Sztabu Generalnego - im. gen. broni K. Świerczewskiego odbytego w dniu 19.11.1953 r. na temat: "Natarcie DZ korpusu armijnego na zawczasu przygotowaną obronę nieprzyjaciela.

I. Posiedzenie Sekcji Nr. 2 po przeprowadzeniu dyskusji i omówieniu zagadnień związanych z natarciem DZ w składzie KA na zawczasu przygotowaną obronę npla stwierdza, że główne tezy referatu rozpracowane zostały w zasadzie słusznie i odpowiadają wymaganiom współczesnego pola walki oraz współczesnemu poziomowi sztuki wojennej.

W szczególności słusznie zostały rozpracowane zagadnienia:

- rola i miejsce DZ w natarciu KA,
- głębokość, treść i charakter zadań DZ, w szczególności zadania następnego, dnia,
- możliwości DZ w przekazaniu zawczasu przygotowanej obrony nieprzyjaciela,
- warianty ugrupowania bojowego dywizji zmechanizowanej,
- metoda, treść i kolejność pracy dcy i sztabu DZ w toku organizacji natarcia,
- przesunięcie DZ z rejonu wyczekiwania na rubież wprowadzenia do walki,
- wprowadzenie pierwszego rzutu DZ do walki i wykonanie zadania bliższego dywizji,
- działania dywizji w celu wykonania zadania dnia.

II. Na równi ze słusznymi tezami zawartymi w referacie przeprowadzona dyskusja wykazała niepełne ujęcie następujących zagadnień:

- wprowadzenie DZ do walki na nowym niezaplanowanym kierunku,

- charakter i głębokość zadań bojowych pułków zmechanizowanych,
- potrzeby DZ w ilościach marszrut i dróg na przełaj od rubieży wyjściowej do rubieży wprowadzenia do walki,
- kalkulacja nasycenia piechotą zmotoryzowaną,
- położenie rubieży wprowadzenia DZ do walki w wypadku nie wykorzystanie jej dla dołamania głównego pasa obrony npla,
- organizacja dowodzenia rzutem transportowym w walce,
- wprowadzenie drugich rzutów DP w powiązaniu z^w prowadzeniem DZ dla dołamania głównego pasa obrony npla.

III. W celu uzupełnienia pracy oraz pełnego naświetlenia wszystkich zagadnień związanych z natarciem DZ w składzie KA na zawczasu przygotowaną obronę nieprzyjaciela, posiedzenie sekcji uważa się za wskazane i celowe wnieść do pracy następujące poprawki i uzupełnienia:

- wprowadzenie do walki DZ na nowym, niezaplanowanym zawczasu kierunku należy uważać za możliwe i w pewnych sytuacjach celowe, a nawet konieczne. Jednakże tego rodzaju manewr siłami całej DZ wymaga znaczeńj ilości czasu, mianowicie ponad 2 godziny. Przy tym manewr taki w zasadzie jest możliwy do przeprowadzenia jeszcze przed przednim skrajem obrony nieprzyjaciela. Sam sposób przeprowadzania manewru zależy od konkretnego położenia;
- drugie rzuty DP w zasadzie niecelowym jest wprowadzić jednocześnie z wprowadzeniem DZ dla dołamania głównego pasa obrony nieprzyjaciela, gdyż z KA nie wystarczy środków dla pełnego zabezpieczenia wprowadzenia drugich rzutów DP wraz z drugim rzutem KA. Wprowadzenie świeżych sił bez pewnego ich zabezpieczenia nie może dać pożądanych rezultatów - wzmocnienie siły uderzenia i zwiększenia tempa przełamania;
- dla zabezpieczenia sprawnego wprowadzenia DZ do walki trzeba DZ zapewnić od rubieży wyjściowej do rubieży wprowadzenia do walki 8 - 12 marszrut i dróg na przełaj;

- w kalkulacji nasycenie piechotą należy przyjmować bataliony piechoty zmot. pułków i pułku czołgów. Nie liczyć natomiast batalionu fizylierów cpczap;
- zadanie następne DZ winno zwykle przewidywać atak drugiego pasa obrony npla z marszu. Atak po przygotowaniu^w ograniczonym czasie traktować jako wypadek wyjątkowy;
- w toku walki rzutem transportowym piechoty zmot. oddziałów zmech winni dowodzić dowódcy kompanii na rozkaz dowódcy batalionu.

W tym celu koniecznym jest zapewnienie na szczeblu kompanii piechoty zmot. środków łączności radiowej:

- zadanie następne pułków zmech. pierwszego rzutu winny z reguły nakazywać. opanowanie z marszu pierwszej pozycji drugiego pasa obrony npla. Pułkom należy stawiać zadanie dnia.

IV. Na posiedzeniu Sekcji dyskusyjnej wysuwali następujące tezy, które sekcja przedstawia do rozpatrzenia posiedzeniu plenarnemu:

- drugie rzuty DP winny być wprowadzone do walki przed wprowadzeniem DZ;
- drugie rzuty DP mogą być wprowadzone po wprowadzeniu DZ, w ślad za pułkami zmech.
- atak z marszu DZ polega na ataku drugiego pasa jednocześnie całością pierwszego rzutu DZ, na sygnał dcy dywizji, bez oczekiwania na podejście drugiego rzutu i odwodów dywizji. Wprowadzenie do walki poddziałków i oddziałów DZ kolejno w miarę ich podchodzenia do walki jest niecelowe.

V. Posiedzenie Sekcji stwierdza, że w wyniku przeprowadzonej dyskusji został wypracowany jednolity pogląd na główne tezy tematu zawarte w pierwszym i trzecim rozdziale uchwały.

/ PRZEWODNICZACY
KOMISJI REDAKCYJNEJ

Al. Stepiński
LACH ppłk.

PRZEWODNICZACY SEKCJI Nr. 2
I KONFERENCJI NAUKOWEJ ASG

Szewczenko
/-/ SZEWCZENKO płk.

Wykonano w 2 egz.

Egz. Nr. 1 - adresat
Egz. Nr. 2 - a/a T nr 21
Wyk. kpt. Gołąb
Druk. Szelałowska
Nr. ks 215/std
Nr. brulionu 01352/8-11.

T A J N EEgz. Mojedynczy

U C H W A Ł A

z posiedzenia sekcji Nr. 3 I Konferencji Naukowej Akademii Sztabu Generalnego - im. gen. ~~bro~~hi K. Świerczewskiego, odbytego w dniu 19 listopada 1953 r. na temat:
"Lotnicze zabezpieczenie natarcia DZ drugiego rzutu korpusu armijnego na zawczasu przygotowaną obronę nieprzyjaciela".

I. Posiedzenie sekcji Nr. 3 po przeprowadzeniu dyskusji i omówieniu zagadnień związanych z wyżej wymienionym tematem stwierdza, że główne tezy referatu są słuszne i odzwierciadlają potrzeby Dywizji Zmechanizowanej drugiego rzutu Korpusu Armijnego w zakresie lotniczego zabezpieczenia natarcia na zawczasu przygotowaną obronę nieprzyjaciela.

W wyniku dyskusji przyjęto następujące tezy omówione w referacie:

1. Działanie lotnictwa w natarciu Dywizji Zmechanizowanej zapewniają jej w znacznym stopniu szybkie przekłamanie obrony nieprzyjaciela.
2. Zapewnienie giętkości i ciągłości dowodzenia lotnictwem z pola walki, osiąga się przez obecność przedstawiciela lotnictwa w DZ.
3. Konieczność ciągłego wsparcia DZ przez towarzyszenie szturmowców oraz dyżurowanie w powietrzu i starty na wezwanie.
4. Szczególnie ważnym jest wsparcie DZ przy przekłamaniu korpusnej rubieży obrony nieprzyjaciela, oraz zgranie

na tym etapie uderzeń lotnictwa bombowego z DZ.

5. Należyte zabezpieczenie działań DZ osiąga się przez ścisłe współdziałanie lotnictwa i artylerii w toku natarcia.
6. Warunkiem wykonania zadań przez DZ i zabezpieczającą ją lotnictwo, jest utrzymanie ponownia w powietrzu w rejonie działań DZ.

II. W czasie dyskusji poparto wysunięte w referacie propozycje:

1. Wydzielić do dyspozycji dowódcy DZ część sił DLSz w ilości 2 \neq 3 pułkoltów na okres działań przed głównymi siłami korpusu.
2. Umożliwić dowódcy DZ przez przedstawiciela lotnictwa bezpośrednio wywołanie lotnictwa bombowego na pole walki, celem zabezpieczenia przełamania z marszu korpusnej rubieży obrony.
3. Konieczność zaopatrzenia oficerów naprowadzania lotnictwa w radiostację o zasięgu 40 - 50 km., wmontowaną na samochodzie terenowym lub wozie bojowym.

III. Na równi ze słusznymi tezami zawartymi w referacie, przeprowadzona dyskusja wykazała niepełne ujęcie następujących zagadnień:

1. W organizacji współdziałania nie omówiono działań DZ na korzyść DLSz.
2. Nie została sprecyzowana gęstość rażenia obiektów na korpusnej rubieży obrony.

IV. W celu uzupełnienia pracy oraz pełnego naświetlenia wszystkich zagadnień z tematem referatu, posiedzenia sekcji uważa za wskazane i celowe:

1. Przy omówieniu współdziałania DLSz z DZ należy uwzględnić działania DZ na korzyść wspierającego lotnictwa.

2. Przyjąć średnią gęstość rażenia obiektów na korpuśnej rubieży obrony nieprzyjaciela około 80 ton/km^2 .
- V. Posiedzenie sekcji stwierdza, że w wyniku przeprowadzonej dyskusji został wypracowany jednolity pogląd na główne tezy tematu, zawarte w pierwszym rozdziale uchwały.

Przewodniczący
Komisji Redakcyjnej

Przewodniczący
Sekcji Nr. 3

MALINOWSKI mjr.

BARCHASZ płk.

Za zgodność
Pom. Szefa Wydziału Studiów

Gólab kpt.
GOLAB kpt.

Dodatkowo wykonano odpis
z Nr. 284/FL.

T A J N E
Egz. ~~Najwyższy~~

/Odpis/

U C H W A Ł A

z posiedzenia Sekcji Nr. 4 I Konferencji Naukowej Akademii Sztabu Generalnego - im.gen.broni K.Świerczewskiego, odbytego w dniu 19 listopada 1953 r. na temat referatu płk. Nowogońskiego "Artyleryjskie zabezpieczenie natarcia dywizji zmechanizowanej w składzie korpusu armijnego na zawczasu przygotowaną obronę nieprzyjaciela".

I. Posiedzenie Sekcji Nr. 4 po przeprowadzeniu dyskusji i omówieniu zagadnień związanych z artyleryjskim zabezpieczeniem natarcia DZ w składzie KA na zawczasu przygotowaną obronę nieprzyjaciela stwierdza, że główne tezy referatu są słuszne i odzwierciedlają potrzeby współczesnej walki.

W wyniku dyskusji stwierdzono, że referat może służyć jako podstawa dla opracowania podręcznika do użytku wojska.

II. Na równi ze słusznymi tezami zawartymi w referacie, przeprowadzona dyskusja wykazała niepełne ujęcie następujących zagadnień:

1. Przesunięcia artylerii dla zabezpieczenia natarcia dywizji zmechanizowanej.
2. Topograficzne przygotowanie i przygotowanie danych początkowych przez artylerię podczas natarcia dywizji zmechanizowanej .

III. W celu pełnego naświetlenia wszystkich zagadnień związanych z artyleryjskim zabezpieczeniem natarcia dywizji zmechanizowanej w składzie korpusu armijnego na zawczasu przygotowaną obronę nieprzyjaciela posiedzenie Sekcji uważa za wskazane i celowe rozszerzyć wyżej wymienione zagadnienia.

IV. Posiedzenie Sekcji stwierdza, że w wyniku przeprowadzonej dyskusji został wypracowany jednolity pogląd na główne tezy zawarte w referacie i uważa za wskazane prosić o wydanie referatu w formie podręcznika dla użytku wojska.

Przewodniczący Komisji
Dla Opracowania Uchwały

Przewodniczący Sekcji Nr.4
I Konferencji Naukowej ASG

JERISOW płk.

NOWOGORODSKI płk.

Za Zgodność
Pom. Szefa Wydziału Studiów

Gorab kpt.
GORAB kpt.

Dodatkowo wykonano odpis
z egz.Nr. 1. Nr.ks 208/std.

UCHWAŁA

z posiedzenia sekcji Nr. 6 I Konferencji Naukowej Akademii Sztabu Generalnego im. gen. broni K. Swierczewskiego, odbytego w dniu 19.11.1953r. na temat: Inżynieryjne zabezpieczenie natarcia dywizji zmechanizowanej wchodzącej w skład korpusu armijnego.

I. Posiedzenie sekcji Nr. 6 po wysłuchaniu referatu i przeprowadzeniu dyskusji na w.w. temat uważa, że w zasadzie prawidłowo i słusznie zostały opracowane w referacie następujące zagadnienia:

1. Inżynieryjne zabezpieczenie dywizji zmechanizowanej w okresie organizacji natarcia.
2. Inżynieryjne zabezpieczenie wprowadzenia dywizji zmechanizowanej do walki • dołamanie głównego pasa obrony nieprzyjaciela.
3. Inżynieryjne zabezpieczenie działań dywizji zmechanizowanej przy przełamaniu korpusnej rubieży obrony i wykonaniu zadania dnia.
4. Wykorzystanie sił i środków inżynieryjnych.
5. Planowanie i organizacja prac inżynieryjnego zabezpieczenia działań dywizji zmechanizowanej. Praca dowódcy i szefa saperów DZ przy planowaniu i organizacji tych prac.
6. Wnioski - odnośnie:
 - a/ inżynieryjnego zabezpieczenia walki dywizji zmechanizowanej przy przełamaniu taktycznej głębokości obrony nieprzyjaciela.
 - b/ wyposażenia dywizji zmechanizowanej w sprzęt inżynieryjny.
 - c/ zmian w organizacji wojsk inżynieryjnych.

W związku z powyższym posiedzenie sekcji stwierdza, że główne tezy referatu są w zasadzie słuszne i odzwierciedlające podstawowe zasady inżynieryjnego zabezpieczenia natarcia DZ przy przełamaniu taktycznej głębokości obrony nieprzyjaciela.

II. Na równi ze słusznymi tezami zawartymi w referacie, przeprowadzona dyskusja wykazała niepełne opracowanie i ujęcie następujących zagadnień:

- 2 -

1. Wykorzystanie mechanizacji dla drogowego zabezpieczenia DZ.
2. Wykonanie zjazdów i szczelin przy drogach jako zabezpieczenia przed ewentualnymi napadami lotniczymi nieprzyjaciela w okresie przemarszu DZ do rubieży wprowadzenia do walki.
3. Sposoby użycia czołgów mostowych.
4. Sposoby działania trałów.

III. W celu uzupełnienia pracy oraz pełnego naświetlenia wszystkich zagadnień związanych z inżynieryjnym zabezpieczeniem natarcia dywizji zmechanizowanej przy przekamaniu taktycznej głębokości obrony nieprzyjaciela - posiedzenie sekcji uważa za wskazane i celowe:

1. Uwzględnienie w referacie wyżej wymienionych uwag posiedzenia sekcji.
2. Poszerzenie w referacie rozdziału o wykorzystaniu saperów - zgodnie z wytycznymi dyskusji.

Jednocześnie posiedzenie sekcji uważa za wskazane dodatkowo opracować w ośrodkach naukowo-badawczych i jednostkach inżynieryjnych następujące zagadnienia:

1. Organizację i wykorzystanie etatowych saperских oddziałów zaporowych.
2. Zagadnienie wykonania przejść przy użyciu etatowych ładunków wydłużonych.
3. Sposoby najwłaściwszego wykorzystania ~~czołgów~~ trałów.
4. Zagadnienie organizacji i wyposażenia ruchomych inżynieryjnych punktów obserwacyjnych.
5. Zagadnienie inżynieryjnego zabezpieczenia spieszenia piechoty.
6. Zagadnienie transportu środków mechanizacji inżynieryjnej przeznaczonych do budowy dróg.
7. Zagadnienie niezbędnej szerokości przejść.
8. Zagadnienie maskowania w terenie odkrytym.
9. Zagadnienie inżynieryjnego zabezpieczenia uchwyconych rubieży po wykonaniu zadania dnia z uwzględnieniem wykorzystania przenośnych elementów fortyfikacyjnych.

IV. Posiedzenie sekcji stwierdza, że w wyniku przeprowadzonej dyskusji został wypracowany jednolity pogląd na główne zagadnienia tematu zawarte w pierwszym rozdziale uchwały.

Jednocześnie posiedzenie sekcji wysuwa wnioszek bardziej ścisłego kontaktu z Szefostwem Wojsk Inżynieryjnych, Wojskową Akademią Techniczną, uczelniami wojskowymi, Poligonem Naukowo-Doświadczalnym i jednostkami inżynieryjnymi przy rozpatrywaniu nowych zagadnień inżynieryjnego zabezpieczenia walki.

Wz Przewodniczący
Komisji Redakcyjnej
We. Koziarski kpt.
KOZIARSKI kpt

Przewodniczący
Sekcji Nr. 6
Sowiński płk.
SOWIŃSKI płk.

Wykonanow w 3 egz.

Egz.Nr. 1-adresat
Egz.Nr. 2-Wydział Studiów
Egz.Nr. 3-kpt.Koziarski
Druk. Sieczko
Nr. ks. 1281/Wysz.
Dnia 20.11.53r.
Nr. brulionu 01308/53.

PROJEKT UCHWAŁY. (po uprzednim omówieniu)

posiedzenia sekcji Nr.7

I Konferencji Naukowej Akademii Sztabu Generalnego Im.gen. broni K. Świerczewskiego, odbytego w dniu 19 listopada 1953 r. na temat:
"Materiałowo-techniczne zabezpieczenie natarcia dywizji zmechanizowanej."

I. Posiedzenie sekcji Nr.7 po przeprowadzeniu dyskusji i omówieniu zagadnień związanych z materiałowo-technicznym zabezpieczeniem natarcia dywizji zmechanizowanej stwierdza, że główne tezy referatu są w zasadzie słuszne i odzwierciedlają zabezpieczenie materiałowo-techniczne natarcia dywizji zmechanizowanej.

W wyniku dyskusji przyjęto następujące tezy, omówione w referacie oraz dodatkowo wyłożone w czasie dyskusji:

1. W związku z różną interpretacją posiedzenie sekcji uważa za wskazane podkreślić, że:
Organem dowodzenia tyłami jest:
 - na szczeblu korpusu: szef tyłów korpusu i jego sztab,
 - na szczeblu dywizji: szef tyłów dywizji oraz wydział organizacji i planowania,
 - na szczeblu pułku: zastępca dowódcy do spraw zaopatrzenia.Miejsce szefa tyłów:
 - w marszu - przy pierwszym rzucie tyłów,
 - w okresie organizacji walki - w drugim rzucie dowództwa dywizji, /przy drugim rzucie tyłów/,
 - w toku walki - w zasadzie - na SD.
2. Po ogłoszeniu zarysu decyzji - dowódca dywizji - podaje zarys wytycznych dla tyłów.
3. Wytyczne dla tyłów dowódca dywizji - podaje po ogłoszeniu decyzji.
3. Pisemnym wyrażeniem decyzji dowódcy DZ w zakresie organizacji i pracy tyłów jest rozkaz dla tyłów.
4. Pododdziały i urządzenia tyłowe DZ rozmieszczają w dwóch rzutach:
 - a/ w okresie przygotowawczym /w okresie gotowości do natarcia/:
 - pierwszy rzut tyłów - w rejonie wyczekiwania,
 - drugi rzut tyłów - w odległości 15-25 km od przedniego skraju podstaw wyjściowych pierwszego rzutu KA.
 - b/ W toku walki:
 - rozwinięcie pierwszego rzutu tyłów DZ uzależnia się od tempa natarcia i wysokości strat DZ,
 - drugi rzut tyłów przesuwają się jeden raz w ciągu dnia walki.

Zagadnienia rozwijania PZWU dywizji zmechanizowanej oddzielnie dla czołgów i oddzielnie dla samochodów postanowiono przekazać do decyzji Katedry Technicznej Fakultetu Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych.

5. Ze względu na większe dostosowanie ówczesnych etatów tyłowych do zadań umożliwiających wykonywanie teoretycznych zasad regulaminów, posiedzenie sekcji przedstawia następujące propozycje:
- a/ batalion samochodowo-transportowy DZ powiększyć o kompanię dowozu MPS,
 - b/ ruchomą bazę remontu samochodów uzupełnić w konieczną ilość ciągników i innych środków ewakuacyjnych,
 - c/ w batalionie łączności DZ stworzyć etatowy pododdział łączności tyłów dla obsługiwanego drugiego rzutu dowództwa DZ; a w kompanii łączności pułku stworzyć ^{etatowy} pododdział łączności dla obsługiwanego drugiego rzutu pułku,
 - d/ na wszystkich szczeblach dowodzenia pododdziały transportowo-samochodowe podporządkować szefowi tyłów/a w pułku - zastępcy dowódcy do spraw zaopatrzenia/, za wyjątkiem środków transportowych części zapasowych i wymiennych,
 - e/ rozszerzyć etaty służby medycznej - wprowadzić batalion medyczno-sanitarny na szczeblu DZ,
 - f/ nazwę "Szef służby zdrowia" zamienić na "Szef służby medycznej",
 - g/ w pułkach zmechanizowanych - na szczeblu batalionu zmotoryzowanego - nie utrzymywać zapasów ruchomych MPS.

II. Na równi ze słusznymi тезami zawartymi w referacie, przeprowadzona dyskusja wykazała niedopracowanie i niepełne ujęcie następujących zagadnień:

1. "Wydział tyłów" z podziałem na "sekcje" nie odpowiadają zakresowi zadań, jakie stoją przed tyłami DZ we współczesnej walce.
2. Zabezpieczenie medyczno-sanitarne - w ujęciu i zakresie przedstawionym w referacie nie wykazuje jasno właściwości pracy służby medycznej w natarciu wojsk zmechanizowanych.
3. Użyty w referacie termin "Plan materiałowo-technicznego zabezpieczenia" nie odpowiada istocie planu sporządzanego przez zastępcę do spraw technicznych, a będącego wyrażeniem pisemnym planowania zabezpieczenia technicznego.

4. W referacie przedstawiono fragmentarycznie, a na schemacie wogóle nie przedstawiono organizacji i pracy tyłów oddziałów DZ.
5. W referacie została słabo naświetlona rola szefa tyłów.
6. Brak wzorów podstawowej dokumentacji tylowej:
 - rozkazu dla tyłów,
 - planu organizacji tyłów i materiałowo-technicznego zabezpieczenia natarcia DZ.

III. W celu uzupełnienia pracy oraz pełnego naświetlenia wszystkich zagadnień związanych z materiałowo-technicznym zabezpieczeniem natarcia DZ posiedzenie sekcji uważa za wskazane i celowe:

1. Zaproponować utrzymanie organizacji z okresu końca wojny, a mianowicie:
 - a/ na szczeblu dywizji: wydziały i szefów służb tyłowych, nazywając całość szefostwem tyłów dywizji,
 - b/ na szczeblu korpusu: sztab tyłów i szefów służb tyłowych, nazywając całość szefostwem tyłów korpusu.
2. Dla należytego przedstawienia roli szefa tyłów w dowodzeniu tyłami DZ zaproponować wprowadzić termin "podległość w pracy" szefów służb i wydziałów niepodległych służbowo szefowi tyłów, lecz zobowiązanych wykonywać zarządzenia szefa tyłów w sprawach rozmieszczenia urządzeń tyłowych, dowozu, ewakuacji, ochrony i obrony tyłów.
3. Przeanalizować dokładnie przyjęte etaty służby medycznej DZ; wnieść odnośne poprawki do treści omawiającej pracę służby medycznej DZ.
4. Zmienić termin "Plan zabezpieczenia materiałowo-technicznego" na "Plan zabezpieczenia technicznego", sporządzany przez zastępcę dowódcy do spraw technicznych /zgodnie z "Przepisami eksploatacji wozów bojowych w wojskach panc i zmech/.
5. Kalkulacje dotyczące strat w sprzęcie i strat sanitarnych przedstawione w referacie ustnym na Plenarnym posiedzeniu I Konferencji Naukowej ASG w dniu 19.11.1953 r. wprowadzić do referatu pisemnego.
6. W referacie szerzej omówić organizację i pracę tyłów oddziałów DZ, Uzasadnia się to potrzebą oddziałów i szkół wojskowych, ponieważ brak jest zupełnie prac na tym szczeblu.

7. W referacie omówić szerzej zagadnienia związane z dowozem zwłaszcza amunicji i MPS oraz ewakuacją sprzętu, łusek i opakowania artyleryjskiego w ogniwach pułkowych i batalionowych, a także zbiórkę i wykorzystanie zdobyczy wojennej.
8. Rozpracować i załączyć do referatu wzory podstawowych dokumentów tyłowych.
9. Termin "zabezpieczenie medyczno-sanitarne" zamienić terminem "zabezpieczenie medyczne".

IV. Posiedzenie sekcji stwierdza, że w wyniku przeprowadzonej dyskusji został wypracowany jednolity pogląd na główne tezy tematu zawarte w pierwszym rozdziale uchwały.

W-wa, dnia 19.11.1953 r.

Komisja:

Przewodniczący - ppłk. BUCZEK
 Sekretarz - mjr. ANDRZEJEWSKI
 Członkowie - ppłk. BOCZAR
 - ppłk. LITWA
 - mjr. KACZYŃSKI

Wydrukowano w 3 egz.

Egz.Nr.1 - Oddział Akademii Wojskowych
 Egz.Nr.2 - Wydział Studiów W.S.G.W WP.
 Egz.Nr.3 - Katedra T. Tyłów.
 Wyk. mjr. ANDRZEJEWSKI
 Druk Saławiła, dn.19.11.1953 r.
 Nr.ks.1284/Wyszk.
 Ark.brudnopisu 211/36-37.

Uchwała wraz z poprawkami została przyjęta jednogłośnie w dniu 20.11.1953 r. na dodatkowym posiedzeniu sekcji taktyki tyłów; w którym wzięło udział 27 uczestników.

*ta zgodność z brudnopisem
 i projektem uchwały po
 wprowadzeniu poprawek.*

*por. Janusz
 Jęży*

PRZEWODNICZĄCY SEKCJI

Wiśniewski
 WIŚNIEWSKI płk.

Sekretarze:

S O B O R A K -por.

W Ó J C I C K I - I por.

Temat: "Generał broni K. Świerczewski - dowódca
i wychowawca żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego"

Protokół i uchwała.

DRUK WOJSKOWEGO INSTYTUTU GEOGRAFICZNEGO
WARSZAWA — 1948 R. R. W. 1184 — 90 egz.

P r o t o k ó ł

z posiedzenia sekcji Nr. 5 I Konferencji Naukowej
Akademii Sztabu Generalnego - in.gen.broni K.Świerczewskiego
odbytego w dniu 19.11.1953 r.

Obecność - 24 oficerów i generałów.

Posiedzeniu przewodniczył Szef Katedry Nr. 4 płk Korta, który zagajając dyskusję powiedział: "Celem dyskusji jest krytyczne ustosunkowanie się do opracowanego przez kolektyw Katedry referatu na temat: "Generał broni Karol Świerczewski - dowódca i wychowawca żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego", w szczególności zaś zaproponowanie zmian i uzupełnień, które pracę tą uczyniłyby możliwie jak najbardziej pożyteczną dla naszego Ludowego Wojska, które sprawiłyby, żeby praca ta w sposób możliwie pełny, a zarazem instruktywny - naświetliła postać bohatera naszego narodu, wiernego syna partii - generała Karola Świerczewskiego.

Towarzysze są na ogół poinformowani, z jakimi trudnościami zetkneliśmy się przy opracowywaniu niniejszego tematu. Zasadniczą ich przyczyną jest nader niekompletny stan źródeł i materiałów pomocniczych. Powoduje to, że opracowanie jest nierówne, i pewne fragmenty życia i działalności generała Świerczewskiego naświetlone są w sposób bardziej pełny inne w sposób mniej pełny. Liczymy, że twórcza krytyka wskaże nam najbardziej celową i realną drogę dla uzupełnienia braków pracy, oraz pomoże usunąć błędy, które mogły się w niej znaleźć."

Dla opracowania projektu uchwały powołano Komisję w składzie:

gen.bryg. Okęcki,
płk. Szleyen,
płk. Załorski,
ppłk. Najewski.

D y s k u s j a :

Gen.bryg. Okęcki

Wartość pracy jest duża. Jest to pierwsza próba ujęcia działalności dowódcy^{ej} i wychowawcy^{ej} gen. broni Świerczewskiego, która słusznie^{vi} wspomniana na bogatym tle historycznym. Opracowanie cechuje historyczna ścisłość, przystępna forma. Niektóre jednak momenty z życia generała Świerczewskiego nie znalazły należytego odzwierciedlenia w pracy.

1. Pierwszy okres - 1917 - 1920 - ujęty konspektywnie. Należy rozwinąć niektóre momenty. Ze względu na brak w Polsce odpowiednich materiałów dotyczących tego okresu celowe jest uzyskanie ich w drodze służbowej z ZSRR.
2. Drugi okres - Okres hiszpański - ujęty jest szeroko, są jednak braki w kompozycji tego rozdziału i niejednolite potraktowanie operacji w których brał udział generał Świerczewski. Np. Brunecka operacja - brak zamiaru i tła operacyjnego.

W operacji Saragosskiej - brak podsumowania i oceny roli 35 dywizji. Nie widać rozwoju sztuki dowódczej generała Świerczewskiego, Zagadnienia te należy uzupełnić wykorzystując do tego wszystkie możliwe do uzyskania materiały.

3. Praca generała Świerczewskiego w Akademii Im. Frunza - dla szerszego rozwinięcia tego rozdziału, należy w większym stopniu wykorzystać relacje ludzi, którzy w tym okresie bezpośrednio stykali się z generałem Świerczewskim.
4. Okres powojenny /1945 - 1947/ - Należy bardziej naświetlić rolę generała Świerczewskiego w zagospodarowaniu Ziemi Zachodnich. Problem ten postawić na szerokiej płaszczyźnie politycznej. Wskazać na pomoc ZAWP dla osadników, tworzenie grup operacyjnych z oficerów, dążenie do oczyszczenia aparatu administracyjnego i do obsadzenia go ludźmi oddanymi partii.

Gen. Okęcki wskazał na zakończenie, że inicjatywa Akademii Sztabu Generalnego dotycząca pracy nad biografią generała Świerczewskiego - powinna być kontynuowana na szerszą skalę. Akademia Sztabu Generalnego - winna stać się inicjatorką powołania stałej Komisji dla rozpracowania zagadnień związanych z działalnością generała Świerczewskiego i opracowania pełnej monografii o człowieku, którego imię nosi Akademia. W skład tej Komisji powinni wchodzić: przedstawiciel ASG, Sztabu Generalnego, ZBoWiD i inni.

płk. Zatorski.

Należy szerzej rozpracować okres wojny domowej w ZSRR, z większym niż dotychczas zwróceniem uwagi na tło polityczne. Pokazać na tym tle rolę generała Świerczewskiego - komunisty polskiego, który ^{wtedy} już walczył o nową Polskę.

Przy omawianiu okresu hiszpańskiego należy pokazać rolę KPP w przygotowaniu tysięcy Polaków do walki w obronie ludu hiszpańskiego.

W rozdziale^{ch} dotyczących organizacji 1 NWP szerzej omówić rolę ZPP, jako organizatora i wychowawcy 1 Armii oraz jego miejsce i rolę jako jednego z dwóch nurtów walki narodu polskiego - pod wodzą klasy robotniczej o wyzwolenie narodowe i społeczne.

płk. Szleyen.

Dalszą pracę nad życiorysem generała Świerczewskiego należy prowadzić w dwóch kierunkach:

- a/ uzupełnienie pracy już przygotowanej w celu jej jak najszybszego wydania;
- b/ rozwinięcie dłuższej pracy naukowej nad tematami początkowymi któreby stanowiły materiał do opracowania pełnej monografii o generale Świerczewskim.

Przed oddaniem już istniejącej pracy do druku należy ją uzupełnić w następujące ~~wzruszające~~ momenty:

- 4 -

1. Okres działalności generała Świerczewskiego w latach 1917 - 1920. Wydobycie znaczenie polityczne udziału generała Świerczewskiego w walce o zdobycze Rewolucji Październikowej.
2. Okres hiszpański - dać analizę faszyzmu i jego istoty
 - jaśniej przedstawić istotę Frontów Ludowych,
 - uwypuklić wypadki, w których Świerczewski brał udział jako jednostka kierownicza.
3. Okres powojenny: należy rozszerzyć te momenty, które już wskazał gen. Okęcki.

Pracę po uzupełnieniu należy udostępnić szerokiemu kręgowi nie tylko w samym wojsku, lecz i poza nim.

Komisja którą proponował gen. Okęcki zajęłaby się długofalową pracą nad opracowaniem pełnej monografii o generale Świerczewskim.

ppłk. Rawski

Proponuje rozszerzyć rozdział o 1 Armii Wojska Polskiego, a w szczególności - okres przemarszu 1 Armii Wojska Polskiego nad Wisłę i roli Świerczewskiego pod Dęblinem i Puławami.

Bardziej szczegółowo omówić okres przejścia 2 Armii Wojska Polskiego na lewy brzeg Wisły - 2 Armia aktywnie pomaga w umocnieniu młodej władzy ludowej na wyzwolonych terenach / walki z hitlerowcami i agiętami reakcji/.

Jeżeli chodzi o okres hiszpański to należy szczególnie podkreślić doskonalenie przez generała Świerczewskiego sposobów walk o miejscowości /~~manewrowane~~ budynki/.

mjr. Jasiński

Należy bardziej podkreślić rolę generała Świerczewskiego jako dowódcy 2 Armii Wojska Polskiego, a w szczególności jego rolę w walkach 2 Armii WP nad Nysą.

- 5 -

Należy uwypuklić moment wprowadzenia do walki odwodu 2 Armii - 5 dywizji piechoty. Początkowo miała być użyta na kierunku głównego uderzenia dla rozwinięcia powodzenia. Jednak 17 kwietnia naskutek zaistniałej sytuacji umożliwiającej okrążenie nieprzyjaciela w lasach Muskauer Forst - generał Świerczewski nakazuje części sił 5 Dywizji piechoty uderzenie na Bitschen.

Należy również wyjaśnić taki moment : po odparciu prób przeciwwuderzenia nieprzyjaciela w rejonie Niesky, dla dowództwa Frontu i Armii było jasne, że nieprzyjaciel będzie chciał uderzyć w innym miejscu - dowódca Frontu nakazał jednak Armii nacierać na Brezno. Chodziło o to, że sąsiad prawy znacznie wyprzedził 2 Armię Wojska Polskiego, która zajęta była walkami w rejonie Nieski. Armia przed natarciem miała zabezpieczyć a lewe skrzydło prawego sąsiada od ewentualnego przeciwwuderzeni Frontu nieprzyjaciela. W rejon Nieski dowódca wydzielił swoje oddziały które przeszły tam do obrony.

płk. Hopman

Słuszna uwaga mjr. Jasińskiego odnośnie 5 Dywizji Piechoty natomiast druga koncepcja nie ma potwierdzenia w dokumentach.

płk. Korta.

posumował dyskusję stwierdzając, że przyczyni się ona do udoskonalenia pracy oraz, że stanie się zaczątkiem dalszego rozpracowania zagadnień związanych z życiem i działalnością generała Świerczewskiego.

Równocześnie płk. Korta ustosunkował się do krytycznie do niektórych wypowiedzi i propozycji zwłaszcza tych, których uwzględnienie spowodowałoby przytłoczenie postaci generała Świerczewskiego przez problemy nie związane z Jego działalnością.

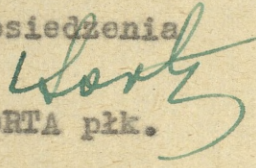
Wyniki dyskusji znalazły swe odbicie w przyjętej przez
zebranych uchwale.

Protokółoważ


JADZIAK kpt.

Przewodniczący

Posiedzenia


KORTA płk.

U C H W A Ł A

z posiedzenia sekcji Nr. 5 I Konferencji Naukowej Akademii Sztabu Generalnego - im.gen.broni K. Świerczewskiego, odbytego w dniu 19 listopada 1953 r. nad referatem na temat "Generał bronii Karol Świerczewski - dowódca i wychowawca żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego".

- I. W toku dyskusji stwierdzono, że praca przygotowana przez Katedrę Historii Sztuki Wojennej A.S.G. na temat "Generał bronii Karol Świerczewski - dowódca i wychowawca żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego" stanowi pierwszy krok w naukowym przedstawieniu życia i działalności generała bronii Karola Świerczewskiego. Temat został przedstawiony na szerokim tle historycznym, w oparciu o skrupulatnie zebrane dostępne w kraju materiały źródłowe oraz o relacje ustne. Po wprowadzeniu uzupełnień i rozwinięciu szeregu zagadnień praca będzie mogła zostać opublikowana i stać się pozycją cenną z punktu widzenia naukowego i wychowawczego.
- II. Równocześnie w toku dyskusji wysunięto następujące postulaty
- a/ Rozszerzyć rozdział omawiający udział Karola Świerczewskiego w walce w obronie Rewolucji Październikowej przez uwypuklenie politycznej istoty przedstawionych faktów i wydarzeń, a w szczególności wagi tych faktów dla rewolucyjnej walki narodu polskiego.
 - b/ W oparciu o zanalizowanie istoty faszyzmu wyjaśnić istotę taktyki frontów ludowych. W obecnym ujęciu może być niezrozumiałe dla szerokiego grona czytelników, dlaczego KPH sprzymierzyła się z innymi partiami wchodzącymi w skład Frontu Ludowego.
 - c/ Przedstawić szerzej rozwój sztuki dowódzkiej generała Świerczewskiego w toku wojny domowej w Hiszpanii.
 - d/ Rozszerzyć naświetlenie dydaktycznej działalności generała Świerczewskiego jako wykładowcy Akademii im. Frunzego,

- a w szczególności wykorzystywanie przez niego doświadczeń wojny w Hiszpanii oraz ich twórcze uogólnianie.
- e/ Szerzej przedstawić rolę i miejsce ZPP w Związku Radzieckim jako jednego z dwu nurtów walki narodu polskiego pod wodzą klasy robotniczej o wyzwolenie narodowe i społeczne.
- f/ Uzgodnić obraz działalności generała Świerczewskiego przez pokazanie jego roli w toku działań 1 Armii WP w rejonie Dęblin, Puławy, w okresie rozformowywania 3 Armii WP oraz w czasie marszu 2 Armii WP przez świeżo wyzwolone tereny Polski na zachód od Wisły. Pokazać generała Świerczewskiego jako realizatora uchwały Biura Politycznego KC PPR w sprawie Wojska Polskiego.
- g/ Rozbudować rozdział dotyczący powojennej działalności Generała, w szczególności zaś realizowanie przez niego linii partii na Ziemiach Zachodnich w ostrej walce z antypartyjnym odchyleniem Gomułka i antynarodową, reakcyjną polityką klikki Mikołajczyka.

III. Równocześnie w toku dyskusji wysunięto wnioski :

- a/ odnośnie możliwie szybkiego dopracowania i przygotowania do druku przedstawionej pracy o generale Świerczewskim;
- b/ odnośnie zainicjowania przez Akademię Sztabu Generalnego szeroko zakrojonej, długofalowej pracy naukowo-badawczej nad szeregiem zagadnień związanych z życiem i działalnością generała Świerczewskiego;
- c/ odnośnie celowości powołania szerokiego Komitetu, złożonego z przedstawicieli A.S.G., Wydziału Historii Partii, Sztabu Generalnego, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację i inn., którego zadaniem byłoby zebranie materiałów koniecznych dla opracowania pełnej monografii o Karolu Świerczewskim;

d/ odnośnie wystąpienia drogą służbową z prośbą o uzyskanie z Ministerstwa Obrony ZSRR możliwie pełnych materiałów archiwalnych dotyczących całokształtu działalności generała Świerczewskiego i zezwolenia na wydanie jego dysertacji kandydackiej w języku polskim.

Przewodniczący Sekcji Nr.5
I Konferencji Naukowej ASG

/KORTA płk./

Przewodniczący
Komisji Redakcyjnej

/OKECKI gen.bryg./

Za zgodność
Pom. Szafa Wydziału Studiów

GOLAB kpt
GOLAB kpt.

Drugi cykl referatów na temat :

"Działanie korpusu armijnego w operacyjnej
głębokości obrony nieprzyjaciela"

Protokoły i uchwały z drugiego cyklu referatów.

DRUK WOJSKOWEGO INSTYTUTU GEOGRAFICZNEGO
WARSZAWA — 1948 R. R. W. 1080 — 90 egz.

P r o t k o ł
=====

posiedzenia popołudniowego Sekcji Nr.1 I Naukowej Konferencji
ASG. Omówienie referatu i kooreferatu ppłk. Zielińskiego.

Przewodniczący - płk. Stebelski. Szef Katedry TO i Sł.Szt.ASG
Obecnych - 43 oficerów.

Pytań do referenta ppłk. Zielińskiego nie było.

Dyskusja:

ppłk. Zieliński:

Chcę krótko sprostować zagadnienie tempa natarcia, w kooreferacie
podałem 30-35km, należy uważać za miarodajną cyfrę podaną
w zasadniczym referacie 20-25km jako średnie tempo operacji.

mjr. Zakrzewski:

W referacie ppłk. Zielińskiego ^onaświetlone ogólne zasady,
Chciałbym naświetlić momenty szczególnie związane ze współdzia-
łaniem z AGSz armii przy przełamywaniu armijnej tyłowej rubieży
npla, które może być dokonane we współdziałaniu DZ z AGSz
albo przez AGSz samodzielnie. Może być, że AGSz będzie przeła-
mywała armijną tyłową rubież obrony npla we współdziałaniu z
DP pierwszego rzutu KA. Przyjmując, że główny wysiłek armii
jest na prawym skrzydle, to AGSz będzie wprowadzona na styku KA,
wtedy KA wprowadzi DZ na swoim prawym skrzydle, by zabezpieczyć
wprowadzenie AGSz. Przy przełamywaniu armijnej tyłowej rubieży
npla AGSz będzie przechodzić przez ugrupowanie bojowe KA a
przede wszystkim przez ugrupowanie DZ. Przechodzenie AGSz
przez ugrupowanie KA będzie trwało długo, dlatego KA może współ-
działać z AGSz siłami DP przy łamaniu armijnej tyłowej rubieży
npla.

Dlatego zagadnienie wsparcia AGSz częścią sił KA, szczególnie
siłami DP jest zagadnieniem szczególnym. A z tym, współdziała-
nie z AGSz KA musi dokonać siłami DP i nie może KA czekać na
przełamanie przez AGSz armijnej tyłowej rubieży przez AGSz
Podkreślam możliwy taki wypadek, których może być więcej.

Natarcie KA na armijną tyłową rubież npla ~~na~~ we współdziałaniu
z AGSz może być wykonane częścią sił. Mogą być wypadki, że KA
będzie tylko dołamywał armijną tyłową rubież npla.

- 2 -

Oдноśnie zagadnienia ugrupowania KA przy przełamaniu rubieży pośrednich npla w głębokości operacyjnej. Referat traktuje ugrupowanie KA w jeden - dwa rzuty z tym, że w pierwszym rzucie będzie DZ. Mogą być wypadki kiedy armijna tyłowa rubież npla będzie przełamwana siłami głównymi KA, DZ i DP, a czasem i całymi siłami KA. Tego rodzaju działania dają następujące korzyści:

- szybkie przełamanie rubieży obronnej npla;
- pozwalają na jednoczesne obezwładnienie npla na szerszym odcinku co powoduje szybsze przełamanie.

Zdaje się, że do jednoczesnego wprowadzenia sił głównych dca KA ^{Woda} dążyć zawsze. Ku temu możliwości są: DZ jest na samochodach, DP również mają samochody. A więc DP mogą posuwać się na wysokości DZ. Należy więc rozpracować zagadnienie przełamania armijnej tylowej rubieży całością sił KA. Chcę podkreślić, że DZ winna posuwać się szybciej, jednak dca KA winien dążyć, by DP posuwały się na wysokości DZ. Na marginesie chciałem podkreślić zagadnienie wykorzystania transportu DP w warunkach walki w głębokości operacyjnej, szczególnie gdy ^{DP} podchodzą do rubieży obronnej npla, kiedy trzeba DP spieszyć, zgrupować transport a potem wywołać go. To samo występuje i w pościgu.

mjr. Sochał:

~~Porozę~~ zagadnienie wypracowania decyzji przez dce KA w głębokości operacyjnej. Autor podkreślił dwa elementy; analizę zadania, ocenę położenia. Odpada rekonesans ze względu na brak czasu. Nie należy tego brać sztywnie, gdyż w wypadku zatrzymania KA w nocy, to atak odbędzie się po 2-3 godz światła dziennego. Stąd dca KA może przynajmniej na odcinku DP na głównym kierunku rekonesansu przeprowadzić.

Jeżeli chodzi o decyzję to należy rozpatrywać to zagadnienie z punktu działania nocnego i dziennego. Zagadnienie stawiania zadań bojowych w referacie występuje tak, że dca KA będzie sam zbierał dców DP, to może okazać się nie celowe gdyż DP walczą w nocy i oderwanie dców od DP w warunkach walki o wykonanie zadania, niecelowe. Należy więc wysyłać oficerów łącznikowych do dców DP, a DP na głównym kierunku postawi dca KA.

ppłk. Aponowicz:

Uważam, że bardziej celowym było podać w kooreferacie to nowe co wnosi Katedra TO ASG. To nowe musi być oparte na tym czego potrzebują wojska.

Minister ON podkreśla sprawę prowadzenia pościgu, chce do tego zagadnienia ustosunkować^{nie} i naświetlić te, które zostały pominięte w referacie z punktu przeprowadzonych w OW ćwiczeń na ten temat. Pościg w wielu wypadkach nosił charakter marszu ubezpieczonego. Chodzi o to, że kolumny były ugrupowane do marszu i gdy napotykały opór npla zatrzymywały się, likwidowały npla i maszerowały dalej bez rozwijania się. Wynikło to dlatego, że były trudności w kierowaniu pościgiem. Kolumny były długie w tym i sztabów, co utrudniało dowodzenie. Sztaby w dowodzeniu nie pomagały.

Z tego poszła koncepcja organizowania oddziałów pościgowych, Uważam, że ten termin był słuszny wtedy, gdy DP w pościgu stosowały zasadę zabierania transportu, oddziałów tyłowych dla organizowania oddziałów pościgowych. Obecnie, gdy KA jest zmotoryzowany, niema potrzeby wydzielenia i organizowania oddziału pościgowego, bo ściga się npla całym ugrupowaniem. Uważam, że w początku pościgu KA jest w ugrupowaniu bojowym do natarcia. Gdy npl zacznie szybciej odchodzić my schodzimy w kolumny i niema stąd potrzeby nazwy oddział pościgowy. Z punktu wychowawczego, to wytwarza się mniemanie że npla ściga tylko oddział pościgowy wtedy gdy należy ścigać npla całym ugrupowaniem. Uważam, że należy zostawić termin OW, kolumny marszowe bez nazywania oddział pościgowy.

mjr. Jańczewski:

Zagadnienie pościgu: - uważam za niesłuszne, że DZ ma być w przodzie KA w pościgu. Skoro DP są zmotoryzowane, mają więc możliwość szybkiego posuwania się, stąd też KA będzie miał obok DZ i DP, drugą DP w drugim rzucie.

Pas pościgu 8-12 km jest za wąski, braknie dróg. Uwzględniając że przeciętnie w pasie 3-5km jest jedna droga a dla pz średnio musi być jedna droga, stąd wychodzi, że podany pas pościgu jest za wąski. Uważam, że termin oddziały pościgowe jest słuszny, jak i słuszne są terminy: awangarda czy OW.

Ponieważ pułk maszerujący po jednej drodze będzie miał na czele batalion stąd on głównie będzie ścigał, za nim będą posuwały się siły główne pułku. Tempo pościgu w warunkach posiadania jednostek zmechanizowanych winno być większe i pościg winien trwać stale, by nie dać możliwości oderwać się nplowi.

ppłk. Laudański:

Chciałbym postawić zagadnienie, które mnie interesuje i z rozwiązaniami, których mam trudności. Forsowanie z marszu, które nie jest jasno postawione. Mój pogląd następujący: KA w działaniach w operacyjnej głębokości będzie splotykał rzeki, które będzie zmuszony forsować z marszu. Wykonanie tego może być w kilku wypadkach.

Jeden wypadek, to uchwycenie przepraw przez OW, oddziały pościgowe.

Drugi - kiedy KA przed rzeką zostanie zatrzymany przez npla w odległości 10-12km i będzie zmuszony organizować przełamanie rubieży npla, planując jednocześnie forsowanie.

Jeśli uda się na plecach npla uchwycić przeprawy i przyczółki to kwestia forsowania z marszu rozwiązana. W drugim wypadku, kiedy npl pod osłoną ariergard wyciąga siły za przeszkodę wodną i niszczy przeprawy, to forsowanie czołowych pododdziałów odbędzie się na środkach podręcznych. Ale po uchwyceniu przez nie przyczółków, należy je rozszerzyć, znaczy przeprowadzić techniczne środki walki, a więc należy mieć etatowe.

Od tego momentu zacznie się forsowanie przygotowane w ograniczonym czasie. Jeśli będą odnogi rzeki w naszą stronę to organizacja przepraw będzie prosta, jeśli nie będzie to gorzej, bo trzeba tracić więcej czasu, znaczy pod osłoną oddziałów na przyczółku należy przystąpić do budowy mostów. Na to trzeba 5 godzin.

Stąd wnioski:

- forsowanie z marszu dokonują tylko oddziały czołowe;
- należy je zabezpieczyć ogniem z własnego brzegu;
- pod przykryciem przyczółków przystąpić należy do budowy ciężkich przepraw dla techniki;
- poszerzać przyczółki dla umożliwienia budowy mostów.

Uchwycenie przepraw jest zagadnieniem bardzo ważnym. Dlatego należy przewidzieć współdziałanie z partyzantami względnie z desantem powietrznym i dca Armii w planowaniu winien to uwzględnić.

płk. Szulczyński:

Poruszę zagadnienie ugrupowania KA dla przełamania pośrednich rubieży obronnych npla. I tak, zagadnienie równomiernego posuwania się DZ i DP ze względu na transport i tym tylko uwarunkować to byłoby uproszczenie. Łamanie tych rubieży całością sił KA nie wykluczone, jak też słusznym jest, że zadanie to z reguły wykonywać będzie DZ. Charakter działań DZ wysuwa ~~się~~ ją przed DP, która łamie opór uchwytyjąc z marszu poszczególne rubieże obronne. Stąd też DZ zawsze będzie w przodzie, gdyż tempo natarcia nie będzie jednakowe, a DZ dzięki manewrowi, nie wiążąc się w walkę będzie nacierać a opór npla będą musiały likwidować DP. Dlatego też słusznym jest, że DZ będzie w przodzie z reguły, a DP w tyle pomimo posiadanego transportu. Stąd DZ wcześniej podejdzie do rubieży i będzie pierwszym elementem KA który będzie ją łamał.

Podobnie ma się rzecz z oddziałami pościgowymi. Jak to wynikało z dyskusji, że środki transportu pozwalają ścigać całością sił. Należy znowu wyjść z charakteru działań oddziałów pościgowych, które to nie spychają npla, lecz stale utrzymują z nim styczność dążąc do sił głównych npla by je okrążyć i zniszczyć. Czy może to wykonać awangarda? Nie, jest to element marszowy, OW też nie, bo nie wdają się w walkę. Stąd oddział pościgowy jest słusznym, gdyż ma swoje określone zadanie. Pościg to jest działanie za odchodzącym nplm na jego karku. Oddział pościgowy winien być wcześniej zorganizowany i to z czołgów DP z desantem piechoty, gdyż wywołanie środków transportu umożliwi nplowi oderwanie się, a w przeciwnym wypadku to te wydzielony siły nie będą właśnie oddziałem pościgowym.

Jeśli chodzi o forsowanie, to z chwilą kiedy pierwsze oddziały z marszu sforsowały rzekę, więc kiedy podejda dalsze siły to może być już nie forsowanie a przeprawa.

W zagadnieniu dotyczącym rekonesansu dcy KA w głębi operacyjnej, to wyjazd dcy w tym czasie jaki określił mjr. Sochał będzie nie na rekonesans, a na współdziałanie.

ppłk. Stryga:

Pierwsze zagadnienie - to oddziały pościgowe. Trzeba czy nie trzeba organizować. Uważam, że trzeba dlatego, że OW nie zastąpi oddziałów pościgowych, bo on będzie wykonywał najgłówniejsze zadanie DP i nie będzie niszczył sił npla po drodze.

Jego zadaniem jest uchwycenie przedmiotu terenowego, ważnego w działaniach DP. Zadanie sił głównych też nie jest niszczenie sił osłonowych npla, bo ich zadanie niszczenie sił głównych npla. W związku z tym dla niszczenia sił osłonowych npla należy organizować jakiś oddział, a tego zadania też nie mogą wykonać elementy ugrupowania marszowego bo DP straci na tempie.

To potwierdza konieczność organizowania oddziałów pościgowych W DP każdy pododdział musi być przygotowany do działania jako oddział pościgowy.

Drugie zagadnienie to rubież wyjściowa dla działania KA w głębokości operacyjnej, albo rubież zabezpieczenia rubieży wprowadzenia AGSz. Źródła określają tą rubież w km. To jednak należy dokonywać w stosunku do armijnej tylowej rubieży npla. Bo inaczej może ona znaleźć się w próżni, a wtedy przed kim KA ma zabezpieczyć wprowadzenie AGSz, to powoduje bezużyteczne użycie artylerii. Poza tym w moment łamania tylowej armijnej rubieży nie będzie artylerii, która zostanie w tyle. Dlatego też rubież wprowadzenia AGSz należy powiązać z odległością armijną tylowej rubieży obrony npla.

Takie wyznaczenie dyktuje użycie artylerii. Moim zadaniem rubież wprowadzenia AGSz wyznaczyć należy w odl. 3-4 km od armijnej tylowej rubieży npla.

gen. bryg. Prościakow.

Prosiłbym, by wystąpień było więcej bez obawy czy wnioski będą prawidłowe, gdyż każde wystąpienie, które chociaż w nie-dużej części jest słuszne, to jednak okaże się dla ASG pomocą, stąd ona odniesie korzyść jak i nasi słuchacze. Temat jest nowy, bardzo mało rozpracowany szczegółowo, a tylko bardzo ogólnie. My postanowiliśmy temat ten skonkretyzować; jak np. - jaki będzie charakter walki KA w głębi operacyjnej, wykazując, że będzie on bardzo różny i wszechstronny. Bo KA przełamuje doraźnie zorganizowaną obronę, ściga npla, może prowadzić bój spotkaniowy, odpierać k/ataki i we współdziałaniu z sąsiadami okrążać i likwidować npla. W związku z tym, że zachodni teatr działań wojennych charakteryzuje co 30-50km rzeka również dojdzie i do forsowania. Jasnym jest, że w wykładzie tego wszystkiego nie można ująć i nie ma ku temu celu.

Należy zastanowić się nad najbardziej częstymi działaniami jak: przełamanie z marszu; co do którego są różne poglądy. My uważamy, że dokonuje się on w miarę podejścia sił czołowych do rubieży obronnej npla. Podchodzące dalsze rzuty będą rozwijać uderzenie w głąb. Inne poglądy, że należy czekać na podejście całości sił, znaczy uderzać za 4-6 godzin, które wobec tego dają się nplowi dla przygotowania obrony. Z przygotowaniem w ograniczonym czasie należy wozpatrywać nie z punktu DZ, jak uważają niektórzy, a decydować o tym będzie dca KA. My określamy czas na przygotowanie przełamania doraźnie zorganizowanej obrony 4-6 godz. do doby, poza tym będzie już planowe natarcie.

Czas 4-6 godzin wynika z koniecznego czasu potrzebnego na przygotowanie ognia artylerii. Ugrupowanie bojowe KA przy łamaniu doraźnie zorganizowaną obronę w ograniczonym czasie, może być nie tylko w jednym rzucie lecz i w dwu, a DZ może być w pierwszym i drugim rzucie.

Front przełamania KA takiej obrony 12-16 km jak podano w referacie 12km jest umotywowane i można to uzasadnić, a 16 km uzasadnić nie można. Tempo ~~KA~~ natarcia KA określone w referacie osobiście uważam jako nie słuszne, przyczym cyfry muszą być uzasadnione.

Zagadnienie wprowadzenia drugich rzutów w stosunku do głębokości zadań słuszne, gdyż regułą jest, że po wykonaniu zadania bliższego wprowadzamy drugie rzuty. Ale konkretne warunki pola walki mogą spowodować wcześniejszą lub późniejsze wprowadzenie drugich rzutów.

W zagadnieniu oddziałów pościgowych należy sobie uzmysłowić kto ściga npla, ściga ~~brm~~ pp, DP i KA zatem oddział pościgowy może okazać się nazwą niesłuszną. Zarówno OW jak i organa rozpoznania też muszą ~~prze~~czyszczać drogę dla sił głównych Rubież /schemat Nr.1/ wprowadzenia AGSz określona nieprawidłowo, bo wojska w ciągu nocy podejda do armijnej tylowej rubieży, znaczy przegrupują się i zabezpieczą wejście AGSz -może to być nie tyłowa armijna rubież ale i pozycja pośrednia. Zagadnienie zabezpieczenia AGSz ~~nie~~ to nie tylko zapewnienie jej rozwinięcia, ale to wspólne działanie KA, który ma swoje zadanie i musi je absolutnie wykonywać.

Zagadnienie odparcia k/ataków wymagają naświetlenia z punktu widzenia odległości między rubieżami, które należy organizować tak by npl dołamując poprzednią był pod ogniem następnej i tak na całą głębokość /7km/ rubieży ppanc.

płk. Niewiadomski.

Chciałem zatrzymać się nad zagadnieniem, które są najbardziej trudne do rozwiązania w praktyce. To praca dcy i sztabu. Na ćwiczeniach dochodzi do tego, że rozkaz dcy dochodzi w najlepszym wypadku tylko do szczebla pp. Dlatego wychodzi tak, bo sztaby pracują jak w warunkach normalnych.

A przecież w takich działaniach decyzja dcy narasta stopniowo i następuje tylko moment jej sprecyzowania. Odnosnie oddziałów pościgowych - istnieje to pojęcie w regulaminach i nie należy nad nim dyskutować.

Odnosnie rubieży wprowadzenia AGSz, uważam, że na schemacie pokazana słusznie inaczej należałoby wydłużyć zadanie dnia KA.

Zagadnienie przełamania z marszu rozumiemy, że przełamujemy kolejne rubieże w miarę podchodzenia się. To samo odnosi się do forsowania.

mjr. Gnojnicki.

Zagadnienie zabezpieczenia przez KA wprowadzenia AGSz na schemacie pokazane, że wchodzi ona na 2-gi dzień operacji. Stąd czy KA będzie nacierać w nocy by podejść pod armijną tyłową rubież, bądź będzie obchodzone to AGSz nie wejdzie, a łamać ją będą KA pierwszego rzutu armii. Jeśli npl będzie wykonywał puderczenie, celowym jest wprowadzić AGSz i wtedy KA będzie musiał w nocy podejść pod armijną tyłową rubież.

Czy dca KA wyjeżdża na rekonesans? Zadanie na następny dzień otrzyma w końcu pierwszego dnia operacji. W ciągu nocy opracuje zarys decyzji, a w teren wyjedzie tylko na główny wysiłek dla sprecyzowania decyzji. Dca KA wyjedzie dla zorientowania się w terenie, a nie do przeprowadzenia rekonesansu.

płk. Bochen.

Zadanie KA pierwszego rzutu ma na celu przełamanie taktycznej głębokości obrony npla na głębokość 20-25km i zabezpieczenie wejścia w wyłom AGSz. KA pierwszego rzutu o ile nie osiągnęły tej głębokości za dnia, winny zająć ją w nocy. AGSz wejdzie więc z tej rubieży.

ppłk. *Gajeto*

Zatrzymanie się nad zagadnieniem wprowadzenia drugich rzuców. Regulamin mówi, że wprowadza się je po wykonaniu zadania bliższego. Jednak sytuacja może przyspieszyć ich wprowadzenie, gdyż opóźnienie tempa może wpłynąć na wykonanie zadania przez wyższy szczebel.

Pogląd, że jeżeli npl nie wprowadził ^{niezgodnie z} to i ja nie wprowadzę, nie należy przyjmować sztywno.

ppłk. Zieliński:

Zakres tematu nie pozwolił naświetlić i ująć wszystkie zagadnienia jakie zachodzą w działaniach KA w operacyjnej głębokości. Jasne, że trzeba będzie niektóre zagadnienia rozszerzyć, wnieść nowe nawet kosztem zabezpieczenia bojowego, które nie odbiega od ogólnych zasad.

Chcę zastanowić się nad rolą i miejscem DZ w tym rodzaju działań. Jest ona siłą uderzeniową i szybką, dlatego w większości wypadków będzie w pierwszym rzucie. Nie oznacza to, że nie może być w drugim rzucie. Było powiedziane by dca KA organizował przełamanie doraźnie zorganizowanej obrony siłami DZ i DP. Powoduje to, albo zwolnienie tempa DZ, albo zwiększenie tempa DP. Jednak DP po drodze wykonują szereg zadań. Uważam, że DZ zawsze wysunie się przed DP i pierwsza natknie się na obronę npla.

Czekanie na podejście DP - to przełamanie przygotowawcze. Odnośnie pościgu to zadanie jego nie „wybijanie karków” i nie spychanie npla. Zadanie pościgu to obchodzenie npla, odcięcie jemu dróg odejścia, okrążanie, niszczenie i nie zezwolenie na wycofanie się. Pas działania w pościgu KA -18-12km zupełnie wystarczający.

Odnośnie wprowadzenia AGSz. Nie szło szablону wprowadzenia jej na armijną tyłową rubież. Jeśli ta rubież będzie obsadzona to AGSz nie będzie wprowadzona. Może być wariant wprowadzenia AGSz za armijną tyłową rubieżą. Uważam, że na schemacie wprowadzenie AGSz pokazane prawidłowo, nie celowym jest rubież wejścia AGSz przybliżać do armijnej tyłowej rubieży. Jeśli KA po wykonaniu zadania dnia, nie napotka npla i stwierdzi jego wycofanie się, to jasne będzie ścigał npla a nie zatrzyma się.

- 10 -

ppłk. Aponowicz : - pytanie referentowi ppłk. Zielińskiemu :
Czy utrzymujecie nadal termin oddział pościgowy.

ppłk. Zieliński: -odpowiada: Samego terminu nie utrzymujemy, stoją na stanowisku, że jakaś część ugrupowania bojowego musi być wydzielona dla wykonywania bezpośredniego ścigania npla.

ppłk. Stebelski: - podsumowuje dyskusję.

Dyskusja naświetliła szereg zagadnień ujętych w referacie. Zatrzymam się nad wprowadzeniem AGSz - zgodnie z zadaniem dnia KA, w skład którego wchodzi DZ. Głębokość zadania dnia KA 25-30km, z tej rubieży zabezpieczają on wejście AGSz, co w warunkach oddalenia armijnej tyłowej rubieży npla 15-20 km od rubieży zadania dnia KA, wymaga wprowadzenia AGSz z tym rubieży dla przełamania rubieży pośredniej npla.

Jeżeli na ~~armijną~~ tyłową rubież obsadzoną AGSz nie wejdzie w wypadku gdy wychodzi pudzerzenia odwodów operacyjnych npla o świcie następnego dnia operacji. AGSz wejdzie mając zabezpieczone skrzydło przez DZ.

Ponieważ DP pokonuje opór npla nie zdążą one za DZ, która wykorzystując powodzenie AGSz będzie zawsze w przodzie. Obecnie dąży się do wprowadzenia transporterów do DZ, by uniezależnić ją od dróg.

W zagadnieniu rekonesansu w warunkach braku czasu należy rozumieć, że decyzję dca pobierze z mapy, wydając zadania przez oficerów łącznikowych. W teren wyjedzie tylko do wydania ogólnych wytycznych do współdziałania. W warunkach kiedy przełamanie przygotowane w ograniczonym czasie rekonesans na głównym kierunku uderzenia będzie przeprowadzony.

Oddziały pościgowe są konieczne, sam termin może być zmieniony. Zagadnienie forsowania z marszu - podstawowe działanie w warunkach działań w głębokości operacyjnej obrony npla. W przeciwnym zaś wypadku będzie koniecznym planowe przygotowanie forsowania. Stąd regułą forsowanie z marszu.

- 11 -

Tempo ^{operacji} natarcia liczymy 20-25km, gdy KA w składzie 3-ch DP ~~20-25~~ 20-25km, gdy KA w składzie 2-~~ch~~ DP i DZ, ^{25-30km} stąd średnie tempo w głębokości operacyjnej 20-25 km na dobę.

Szerokość pasa natarcia 12-15km i więcej słusznie, ale przełamanie dokonuje się na odcinku ¹² 12km.

Odnosnie wprowadzenia drugich rzutów, to nie można trzymać się szablonu. Z zasady wprowadzamy je po wykonaniu zadania bliższego ale jeśli tempo słabnie należy wprowadzać ~~przed~~ przed wykonaniem zadania bliższego. Przy wsparciu natarcia wałem ogniowym mogą być wypadki, kiedy nie będzie k/ataków npla, ~~nie~~ więc nie można czekać na użycie odwodów przez npla.

ppłk. Szulczyński w imieniu komitetu redakcyjnego odczytał projekt uchwały, poddany po przegłosowaniu pod dyskusję.

płk. Bochan - wnosi poprawkę do rozdz. II pkt.1 przez dodanie do brzmienia rezolucji słowa i dalej. Wniosek przyjęty jednogłównie.

płk. Stebelski sformułowanie dotyczące zagadnienia zależności rubieży wprowadzenia AGSz do armijnej tyłowej rubieży npla - przyjęto wniosek ~~jedno~~ większością głosów; przy jednym - przeciw. Uchwałę z poprawkami przyjęto jednogłównie.

PROTOKÓLOWALI :

Jagiello
1. ppłk. JAGIELLO

2. mjr. Gnojnicki.

PRZEWODNICZĄCY:

Stebelski
S T E B E L S K I
płk.

Wykonano w 2 egz.

Egz.Nr. 1-adresat

Egz.Nr. 2-A/a T nr 21

Wyk. ppłk. Zieliński

Druk. Oddział Wysz.

P R O T O K Ó Ł
z posiedzenia Sekcji Nr. 2 I Konferencji
Naukowej Akademii Sztabu Generalnego
Im. gen. broni k. Świerczewskiego.
Odbytego w dniu 20.11.1953r.

TEMAT:

"Przełamanie przez dywizję zmechanizowaną doraźnie zorganizowanej obrony w operacyjnej głębokości obrony npla".

Obecnych: 28

W posiedzeniu przewodniczył Komendant Fakultetu Wojsk Pancernych płk. SZEWCZENKO.

Porządek dzienny:

1. Wybór Komisji Redakcyjnej
2. Pytania do autora i odpowiedzi
3. Dyskusja.

I. Po zagajeniu posiedzenia Sekcji przez przewodniczącego płk. SZEWCZENKĘ, który nakreślił cel i znaczenie posiedzenia wybrano jednogłośnie komisję redakcyjną w składzie:

1. ppłk. LACH
2. ppłk. SOPOCKO
3. mjr. HENDRYS

II. Zebrani do autora żadnych pytań nie zadawali.

III. Po otwarciu dyskusji przez przewodniczącego płk. SZEWCZENKĘ, głos zabierają:

Mjr. ANDERST

Proponuję ażeby w głębi operacyjnej obrony npla, przy przełamaniu doraźnie zorganizowanej obrony, szerokość natarcia dywizji zmechanizowanej, przyjąć nie mniej 5 km. Motywuję to tym, że wyłom o szerokości 3 km. jest zbyt wąski, może być przestrzelony przez broń strzelecką przeciwnika. Poza tym stwierdza, że w głębi operacyjnej z zasady dywizja zmechanizowana będzie atakowała npla, mając trzy pułki zmechanizowane w pierwszym rzucie. Proponuję ażeby w głębi operacyjnej tak dywizji zmechanizowanej, jak i pułkom zmechanizowanym, stawiać zawsze zadanie dnia, natomiast jedynie w wypadku zmian

*Kto
autor?*

sytuacji, zmienić i postawić zadanie dodatkowe. Następnie wysuwa zagadnienie ataku dywizji zmechanizowanej w nocy. Stwierdza że natarcie w głębi operacyjnej, powinno być nieprzerwaną a posiadanie przez dywizję zmechanizowaną pułków piechoty zmotywowanej, umożliwia wykonanie ataku w nocy.

Płk. STOLARCZUK

Norma odcinka przełamania 3 -5 km. dla dywizji zmechanizowanej jest uzasadniona. Dywizja zmechanizowana nie będzie działała sama, będzie ona miała zabezpieczone skrzydła przez dywizję piechoty. Poza tym wyłom będzie rozszerzany nie tylko w głąb, ale w i w szerz, przez co samo będą zabezpieczone skrzydła dywizji zmechanizowanej.

Płk. SUPRUN

Dywizja zmechanizowana zawsze otrzyma zadanie dnia, jednak w niektórych wypadkach, dca korpusu armijnego może sprecyzować zadanie w czasie walki, np.: w wyniku pomyślnego rozwoju sytuacji i działań, zadanie dnia może być przesunięte głębiej. Odnośnie szerokości frontu natarcia dywizji zmechanizowanej, to chodzi o to, aby nie było rozbieżności, ponieważ w jednym referacie jest podana szerokość 3-5 km., a w drugim 3-4,5 km. Należy uzgodnić i przyjąć jedną normę. Mierznikiem wykonania ataku dywizji zmechanizowanej z marszu, najczęściej będzie powodzenie oddziału wydzielonego w walce. O ile oddział wydzielony uzyska powodzenie, należy go wykorzystać i kolejno wprowadzać do walki podchodzące pułki, a ile oddział wydzielony nie będzie miał powodzenia, wówczas organizować atak po skróconym przygotowaniu.

Mjr. MAZURKIEWICZ

Decydującym czynnikiem w natarciu na doraźne zorganizowanie obrony, jest czas - tak mówi się w referacie - a dalej, że należy dokonać przegrupowania sił i środków przed atakiem z marszu. Zaprzecza to jedno drugiemu, zatem nie należy się nastawiać na jakikolwiek przegrupowanie sił, a organizować atak w tym ugrupowaniu, jak oddziały podejda do rubieży. Pułk zmechanizowany znajdujący się w drugim rzucie dywizji zmechanizowanej, należy przewidywać jako oddział wydzielony i wprowadzać go do walki jako oddział wydzielony, który zabezpieczy wykonanie zadania, w odpowiednim tempie na głębokość 35 - 40 km.

Jeśli wprowadzimy pułk zmechanizowany normalnie jako drugi rzut do walki, wątpliwym jest czy uzyskamy należyte tempo i wykonanie zadania. Jeżeli założymy że w drugim rzucie dywizji zmechanizowanej będzie dwa pułki - typowe ugrupowanie dywizji zmechanizowanej w głębi operacyjnej - wtedy jeden pułk winien działać jako oddział wydzielony, drugi dla pomocy na skrzydle, współdziałając z oddziałem wydzielonym dywizji piechoty. W głębi operacyjnej możemy pozwolić sobie na szerszy odcinek przełamania i norma szerokości odcinka przełamania 3 - 5 km. jest słuszną. Pułki zmechanizowane w głębi operacyjnej podejść do obrony npla na szerszym odcinku, jednocześnie należy brać pod uwagę, że będą one również związane działaniami bojowymi będą związane warunkami terenowymi, drogami i nie równocześnie wyjdą pod przedni skraj obrony npla. Dywizja zmechanizowana jest w stanie przełamać obronę npla dość dobrze zorganizowaną na odcinku 3 - 5 km. a nawet 6 km.

Płk. Lusin.

Zastosowanie energii atomowej, w skali strategicznej a nawet operacyjnej, wpływa na zmiany w taktyce. Nowe środki zapalające i szereg innych nowych środków technicznych walki, wpływają na to, że gdybyśmy rozpatrywali zagadnienie sposobu walki w głębi operacyjnej, tak jak to było 10 lat temu - to byłoby niesłuszne. Należy brać pod uwagę działanie lotnictwa npla, które pomimo tego że my będziemy mieli ogólną przewagę w powietrzu, jest zdolne uzyskać chwilową przewagę na pewnych odcinkach. Należy skrócić czas przygotowania ataku do minimum. Dywizja zmechanizowana wyjdzie pod rubież obronną na odcinku kilkunastu kilometrów, niewątpliwie będą luki i przegrupowanie częściowe musi nastąpić (wyjaśnia na tablicy sposób przegrupowania). Zagadnienie przełamania należy rozpatrywać w ten sposób, że winno ono być dokonane na wąskim odcinku, natomiast atakować winniśmy na całym odcinku, na jakim dywizja zmechanizowana podeszła do obrony npla. Atak dywizji zmechanizowanej z marszu, należy rozpatrywać jako organizowanie natarcia, to znaczy atak pierwszym rzutem nie czekając podejścia reszty sił. Należy stwierdzić, że zagadnienia dowodzenia jeszcze u nas kuleje, niekiedy brak rozgraniczenia i zrozumienia, co to jest punkt obserwacyjny do i stanowisko dowodzenia - stanowisko dowodzenia traktuje

- 4 -

się jako dodatek do punktu obserwacyjnego dowódcy. (podaje przykłady z praktyki). W walce w głębi operacyjnej obrony npla, stanowisko dowodzenia dywizji zmechanizowanej, rozwija się tylko częściowo.

Mjr. MADEYSKI

Stwierdza, że w referacie swoim nie rozpatrzył wszystkich elementów związanych z działaniem dywizji zmechanizowanej w głębi operacyjnej. Np. takie zagadnienie: jak forsowanie, współdziałanie z grupą szybką itp. Uważa, że pogląd jakoby pułk drugiego rzutu, był wyłącznie przeznaczony jako oddział wydzielony, nie jest słuszne, gdyż w niektórych wypadkach, może działać jako drugi rzut i jako oddział wydzielony.

Po zakończeniu dyskusji na wniosek przewodniczącego, mjr. HENDRYS odczytuje projekt Uchwały, która po krótkiej dyskusji zostaje przyjęta jednogłośnie.

Na tym posiedzenie zakończone.

PROTOKÓLOWALI:

Mikuła
MIKUŁA - mjr.
Bidziński
BIDZIŃSKI - kpt.

PRZEWODNICZĄCY POSIEDZENIA

Szewczenko
SZEWCZENKO - ptk.

Wydrukowano 3 egz.

Egz. Nr. 1 - *Odd. Akad. KSijskoych*
" Nr. 2 - *Uzd. Hucion 156-T21*
" Nr. 3 - *2/2 FWPanc*

Wyk. mjr. MIKUŁA

Druk. Bogucka, dn. 25. XI. 53

Nr. ewid. 303

Wrk. brudn. 1353/6-7

P r o t o k ó ł

z posiedzenie Sekcji Nr.3 I Konferencji Naukowej Akademii Sztabu Generalnego im.gen.br.K.Świerczewskiego odbytej w dniu 20.XI.53 r.

Sekcja Nr.3 na posiedzeniu w dniu 20.XI.53 r. rozpatrywała referat płk. Barchasza na temat: "Lotnicze zabezpieczenie działań KA w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela."

Porządek dzienny Sekcji:

- 1) zadawanie pytań i odpowiedzi referenta
- 2) dyskusja nad referatem
- 3) przyjęcie uchwały.

Ad 1.

- mjr Kuprian - prosił o skonkretyzowanie wielkości grup średnich ?
- mjr Smagała - zapytuje czy dywizja lotnictwa szturmowego współdziała z lotnictwem myśliwskim.

Odpowiedzi płk. Barchasza:

- grupę szybką frontu i armii osłania lotnictwo myśliwskie, a dla wsparcia walki lotnictwa szturmowego wydziela się ze szczybla frontu około dywizji lotnictwa myśliwskiego.
- odnośnie składu grup wyjaśnia, iż określenie pomocnicze grupy średnie jest określeniem nieściśłym.

Ad 2.

- kpt. Mac - w związku z niewyczerpanym zagadnieniem manewru lotniskami wyjaśnia, go zwracając uwagę na następujące punkty
 - a) zabezpieczenie lotniskowe,
 - b) zabezpieczenie materiałowo techniczne,
 - c) wzmocnienie ochrony lotnisk i urządzeń tyłowych,
 - d) współdziałanie tyłów lotniczych z tyłami ogólnowojskowymi

Rozwijając te punkty omawia pracę BLT, jej wysiłek i rezerwy, zagadnienie ilości koniecznych lotnisk i możliwość ich wybudowania. Omawia także zagadnienie uchwycenia lotnisk nieprzyjaciela przez jednostki naziemne, grupę szybką oraz związane z tym zagadnienie wydzielenia specjalnych

czołówek tyłowych dla grup szybkich. W dalszym ciągu omawia zagadnienie budowy dróg żelaznych i szos, transport samochodowy, ważniejsze punkty zagadnienia manewru zapasami oraz wykorzystanie sprzętu zdobycznego i materiałów.

- mjr Grysiwicz - porusza zagadnienie gęstości rażenia podkreśla nieszablonowość norm, podaje przykład ze strony xxx 25 referatu odnośnie gęstości rażenia. Podstawą obliczeń gęstości rażenia są zadania postawione przed jednostką, środki rażenia i cele. Gęstość rażenia na wąskim odcinku można uzyskać od 120 do 150 ton/km² t.j. więcej jak określają normy operacyjne. Podkreśla słuszny wniosek podany na str.20 referatu - im dowódca lepiej wskaże cele i skonkretyzuje je tym lepiej można określić gęstość rażenia.
- ppłk. Czownicki - porusza zagadnienie współdziałania z bombowcami. Podkreśla, że wsparcie bombowcami korpusu armijnego wymaga specjalnej podbudowy w organizacji współdziałania. Specjalną uwagę należy zwrócić na ~~wk~~ wybór celów, wykonać to powinien (wybrać cele) dowódca armii, który z ogólnego rejonu obrony wybiera cele najważniejsze. Dla spreżyzowania tych celów, specyfiki wywołania lotnictwa bombowego na pole walki konieczne jest spotkanie dowódcy lotnictwa bombowego z dowódcą KA. Przy ataku z marszu gdzie tych spraw będzie mniej może załatwić wyżej wymienione zagadnienia dowódca DLSz (jako przedstawiciel lotnictwa przy dowódcy KA).
- Następnie porusza zagadnienie jakich dowódców dotyczy walka z odwodami npla. Twierdzi on, że walkę tę będzie organizował dowódca Armii lub Frontu. W związku jednak z możliwością rozciągnięcia się kolumn nieprzyjaciela dowódcy mniejszych szczebli nie są w stanie ich zwalczać, a dowódca A lub Frontu może skutecznie je zwalczać dużymi siłami. Podobna sytuacja jest z kolumnami wycofującego się nieprzyjaciela, oraz wynikają trudności którą z kolumn npla należy zwalczać. W tym wypadku także ~~wynien~~ wyńien określać cele i wyznaczać siły dowódca A lub Frontu.

Pytanie - płk. Barchasz - jakie są główne zadania DLSz w pościgu ?

Odpowiedź - ppłk. Czownickiego - niszczenie punktów oporu i zabezpieczenie ~~zkm~~ OW jako cele najważniejsze.

- mjr Kuprian - ustosunkowuje się do całości referatu i podkreśla dużą przydatność jego w szkoleniu w OSL. Prosi aby pracę Akademii docierały do OSL, ponieważ takich materiałów jest im brak. Ustosunkowuje się także do określenia

"Grupy średnie" samolotów npla, proponuje^w prowadzić to określenie do słownictwa, ponieważ jest duża rozpiętość między małymi, a dużymi grupami.

- mjr Smagała - ustosunkowuje się do zagadnienia ze strony 18 referatu - twierdzi, że dla uzyskania większego rażenia należy wykorzystać LB^w czasie przygotowania i wsparcia KA. Zagadnienie to jest nowe i możliwe do zrealizowania biorąc pod uwagę stan współczesnego lotnictwa bombowego. Wykorzystanie takie wpłynęło by także na tempo natarcia.
- ppłk. Więckiewicz - omawia zagadnienia rozpoznania lotniczego jako jeden z problemów działań lotnictwa na korzyść KA. Głębokość zadań rozpoznania 25 - 30 km uważa, że jest za małe i należało by je zmienić. Prowadzenie ~~rap~~ rozpoznania na korzyść wojsk lądowych musi być takie, aby miało ono wpływ na wykonanie zadania przez A, za tym nie możemy ograniczać rozpoznania na ~~korzyść~~ KA tylko do 25-30 km. Dlatego iż konieczne są wiadomości o podchodzących odwodach. Proponuje zwiększyć głębokość i szerokość strefy patrolowania.
- Porusza także zagadnienie gęstości rażenia, podkreśla większą odporność współczesnej obrony nieprzyjaciela, co wymaga z naszej strony zwiększenie gęstości rażenia lotnictwa i proponuje zwiększenie gęstości rażenia w stosunku dostosowanych w ostatniej wojnie. Przy przełamaniu obrony nieprzyjaciela z marszu 100-120 ton na km² uważa, że jest to za dużo. Natomiast przy przemałaniu obrony nieprzyjaciela po przygotowaniu w ograniczonym czasie należy osiągnąć gęstość rażenia 150 ton)km² (na punkty oporu) a tylko 80 ton)km² na obronę doraźnie zorganizowaną (cytuje wg. słów referatu) - uważam, że w obydwu podanych wypadkach gęstość rażenia jest za mała.
- Omawia zagadnienie bazowania lotnictwa szturmowego i manewru lotni~~skami~~, podkreśla, iż należało w referacie podać także rozmieszczenie lotnictwa myśliwskiego dla lepszej orientacji. Ustosunkowuje się także do poruszonego zagadnienia wsparcia przez LSz i LB, podkreśla, że ~~ka~~ jest to strefa operacyjna i nie można szablonowo twierdzić, że wsparcie może wykonać tak samo, jak LSz LB (specjalny samolot LSz i t.p.).
Odnosnie terminologii - określenie "średnie grupy uważa za niesłuszne i dotychczasowa terminologia jest ścisła i uzasadniona.
- mjr Bejgier - podsumowuje dotychczasową dyskusję, wyjaśnia uwagi odnośnie rozpoznania, bazowania, użycia LB do wsparcia. Zwrócił także uwagę na wystąpienie mjr Smagała i podkreślił, iż użycie LB podczas wsparcia nie stawia on jako doktrynę.

- mjr Goworek - porusza zagadnienie wielkości grup, twierdzi że z punktu widzenia operacyjnego nie ma potrzeby wprowadzać określenia "grupy średnie", jednak z punktu widzenia taktycznego należałoby wydzielić grupy pośrednie między grupami małymi i dużymi. Odnośnie rozpoznania uważa, że głębokość rozpoznania na korzyść korpusu armijnego nie może być większa jak 20 - 30 km., a o odwodach operacyjnych dowódca KA otrzyma dane z wyższych sztabów. Zwalczeniem odwodów będzie zajmował się także dowódca Armii lub Frontu, w związku z czym nie jest konieczne zwiększać głębokość i szerokość strefy rozpoznania.

Ogólne podsumowanie dyskusji przez płk. Barchasza -

- podkreśla, że referat opracowany był na konferencję i w zasadzie przeznaczony dla oficerów ogólnowojskowych.
- Przepraszył za usterki w referacie pod względem drukarsko-graficznym.
- wskazał nowe tezy poruszone w referacie:
 - a) zabezpieczenie przez lotnictwo korpusu armijnego przełamującego z marszu obronę nieprzyjaciela.
 - b) działania nocne lotnictwa szturmowego,
 - c) metody obliczeń gęstości rażenia,
 - d) zagadnienie wykorzystania śmigłowców.
- Przedstawił w formie diagramu rozliczenia resursu lotnictwa bombowego na wsparcie i przygotowanie natarcia oraz możliwość uzyskania ciągłego oddziaływania na nieprzyjaciela. Podkreślił także znaczenie lotnictwa szturmowego oraz niemożliwość zamiany LSZ przez LB ze względów taktycznych jak i technicznych. Odnośnie działań nocnych lotnictwa szturmowego wskazał, że natarcie współczesne nie zamiera w nocy, konieczne jest za tym wsparcie natarcia nocą przez lotnictwo szturmowe. Należy zwrócić uwagę na wybór celów nocnych oraz obecne możliwości lotnictwa szturmowego w działaniach nocnych. Zagadnienie metody obliczeń gęstości rażenia jest w różnych materiałach różnie interpretowane dlatego też konieczne jest wskazanie obliczeń operacyjnych wychodząc z podstaw jednostkowych. Zagadnienie wykorzystania śmigłowców należy traktować pod kątem osiągnięć technicznych, oraz możliwości wykorzystania śmigłowców w transporcie. Odnośnie wypowiedzi uczestników - stwierdza, iż poruszone zagadnienie wykorzystania jezior w zimie jako punkt startowy jest nierealne dla lotnictwa odrzutowego.

Wyjaśnia operacyjne normy rażenia i podkreśla, że taktyczne normy rażenia są o wiele większe i na przykład lotnictwo szturmowe może osiągnąć gęstość rażenia do 400 ton/km². Zależy to jednak o taktyki działań.

Odnosnie rozpoznania lotniczego wyjaśnia, że rozpoznanie wykonuje pułk lotnictwa rozpoznawczego i w ciągu operacji w zależności od potrzeb natężenie jego działań wzrasta. Obserwację pola walki prowadzi się na głębokość 35-40 km, a za tym głębiej jak na taktyczną głębokość, dalej rozpoznanie byłoby wskazane, ale nie ma narazie możliwości tego wykonać.

Wyjaśnia, że zagadnienie lotniskowego manewru jest w referacie nieporuszone ze względów objętościowych oraz, że jest to zagadnienie operacyjne i w zasadzie nie dotyczy bezpośrednio KA.

Zakończając wskazał na znaczenie dyskusji oraz jakie wnioski z niej winni wyciągnąć uczestnicy.

Następnie Komisja Redakcyjna przedstawiła projekt uchwały który pod niesieniem poprawek uczestnicy posiedzenia przyjęli przez głosowanie.

Protokółowali :

por. Krzemiński

por. Machura

Krzemiński
Machura

Wykonano w trzech egz.
Egz. Nr 1 - Oddział Akademii Wojskowych
Egz. 2-3/Wydz. Studiów
" 3 Fak.W.Lot.
Wykonał por. Machura
Druk. Misiak H. dn. 1.XII.53r.
Nr.ewid.327
Nr.brudn. 1272 str.15-20.

/Odpis/

P R O T O K Ó Ł

z posiedzenia Sekcji Nr 4 Konferencji Naukowej Akademii Sztapu Generalnego - im.gen.broni K.Świerczewskiego, odbytego w dniu 20 listopada 1953 r. na temat "Artyleryjskie zabezpieczenie natarcia korpusu armijnego w operacyjnej głębokości obrony npla", opracowany przez ppłk. Androsiuk Eugeniusza.

1. Zagajenie posiedzenia Sekcji Nr. 4 przeprowadził płk Nowgorodski.
2. W posiedzeniu wzięło udział 29 oficerów.
3. Na sekretarzy wybrano jednogłośnie:
ppłk Maroszyński Jan
mjr Pado Tadeusza
4. Do opracowania uchwały Sekcji Nr. 4 wybrano jednogłośnie
płk Ignatowicz
ppłk Komers
mjr Stachowski.
5. Pytań odnośnie poszczególnych zagadnień referatu - nie było.
6. Dyskusja:

mjr. Stachowski - proponuje zaznaczyć w kilku zdaniach w pracy ppłk. Androsiuk Eugeniusza, jaki korpus armijny walczy w operacyjnej głębokości obrony npla, pierwszego czy drugiego rzutu armii, ponieważ od tego zależy również wzmocnienie artylerii.

płk. Nowgorodski - zwrócił szczególną uwagę oficerów na rozpatrzenie zagadnień związanych ze składem pułkowych grup artylerii, oraz stawianiem zadań przez dowódcę artylerii KA.

ppłk. Androsiuk - prosi o ustosunkowanie się do zagadnienia artyleryjskiego wsparcia pościgu przez artylerię KA. Ponadto, w związku ze zmianą organizacji, wojsk proponuje w odnośniku zaznaczyć, jaką organizację przyjęto za podstawę przy obliczaniu niezbędnej ilości artylerii.

płk. Ignatowicz - potwierdza słuszność podanego składu grup artylerii w natarciu KA w głębokości operacyjnej nieprzyjaciela. Artyleria winna dołączyć do ścigających oddziałów, a nie pozostawać na SO w celu ewentualnej likwidacji okrążonego nieprzyjaciela. Odnośnie stawiania zadań dowódcom grup przez dowódcę artylerii KA, proponuje nie podawać kierunku zasadniczego na szczeblu KA; kierunek zasadniczy należy podawać na szczeblu grup artylerii.

płk. Frej - proponuje obciążyć dcę PGA od organizacji OPpanc w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela, a pozostawić to zadanie szefowi artylerii pułku piechoty.

płk. Ignatowicz - potwierdza wypowiedz płk. Frej, oraz proponuje zwolnić dcę DGA od organizacji OPpanc na dywizyjnej rubieży przeciwpancernej.

mjr. Stachowski - proponuje złożyć obowiązek organizacji OPpanc na dywizyjnej rubieży na sztab artylerii dywizji piechoty, uzasadniając to tym, że w głębokości operacyjnej obrony nieprzyjaciela sytuacja może być najróżnorodniejsza i że dywizje piechoty będą najczęściej nacierały w jednym rzucie.

płk. Nowgorodski - proponuje, w głębokości operacyjnej obrony nieprzyjaciela przy obezwładnieniu nieprzyjaciela, nie ograniczać się tylko do jednej nawalicy ogniowej. Nie należy używać terminu "w rękach dowódcy AD, w dyspozycji dowódcy AD" Wyjaśnić, że KP npla w celu organizacji kontrataku potrzebuje ponad 4 godz. Dowódca PGA winien być odpowiedzialny za organizację OPpanc na pułkowej rubieży przeciwpancernej. Odpowiedzialnym za organizację OPpanc na dywizyjnej rubieży

przeciwpancernej winien być dowódca PGA II rzutu. Natomiast za prganizację artyleryjskiej OPpanc na korpuśnej rubieży przeciwpancernej winien być odpowiedzialny dowódca artylerii II-go rzutu /odwołu ogólnego/ KA. Za całość organizacji artyleryjskiej OPpanc na rubieżach przeciwpancernych KA odpowiada dowódca artylerii KA. Nie przyjmować do dywizji piechoty npla pasa obrony o szerokości 10 - 12 km, a 15, 20 i 25 km i w związku z tym będzie potrzeba mniej artylerii; inne więc będą normy nasycenia artylerią.

Proponuje podać następujący skład grup artylerii.

- PGA 2 - 3 dyony, a w niektórych wypadkach i więcej
- DGA 3 - 4 dyony, w w niektórych wypadkach i więcej
- PGA pz 2 - 3 dyony
- DGA DZ - 3 - 4 dyony, a w niektórych wypadkach 2 dyony
- KGA 3 - 6 dyonów.

Płk. Nowgorodski podaje, że pracę ppłk. Androsiuk uważa za pożyteczną i potrzebną dla wykorzystania jej w ramach Wojska Polskiego.

ppłk. Androsiuk - uważa swą pracę za pierwszą próbę ujęcia tego tematu. Proponuje pozostawić taki skład PGA jaki został podany w tej pracy. Ponadto proponuje pozostawić odpowiedzialnym za organizację OPpanc na dywizyjnej rubieży przeciwpancernej dowódcę DGA, jak również proponuje zostawić podaną w pracy szerokość pasa obrony DP nieprzyjaciela 12 - 20 km.

płk. Nowgorodski - proponuje, że na kierunku zagrożenia przeciwpancernego winno być do odparcia kontrataku ugrupowanie DP w dwa rzuty; również ugrupowanie KA winno być w dwa rzuty. Za organizację OPpanc na dywizyjnej rubieży przeciwpancernej winien odpowiadać dowódca PGA pułku piechoty drugiego rzutu DP

7. Uchwałę Sekcji Nr. 4 odczytał płk. Ignatowicz.
Po wprowadzeniu drobnych poprawek uchwałę przyjęto
jednogłośnie.

Protokółanci:

Przewodniczący Sekcji Nr. 4

MAROSZYŃSKI ppłk.

NOWGORODSKI płk.

PADO mjr.

Za zgodność
Pom. Szefa Wydziału Studiów

Gołab kpt.
GOŁAB kpt.

Dodatkowo wykonano podpis
z Nr. 43.

U C H W A Ł A

z posiedzenia sekcji Nr. 1 I Konferencji Naukowej Akademii Sztabu Generalnego - im.gen.broni K.Świerczewskiego odbytego w dniu 20 listopada 1953 r. na temat "Działanie korpusu armijnego w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela".

I. Posiedzenie sekcji Nr.1 po przeprowadzeniu dyskusji nad referatem ppłk. Zielińskiego n.t. "Działanie korpusu armijnego w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela", stwierdza, że główne tezy referatu są słuszne i odpowiadają wymaganiom współczesnej sztuki operacyjnej i taktyki.

II. Na równi ze słusznymi tezami zawartymi w referacie, przeprowadzona dyskusja wykazała niepełne ujęcie następujących zagadnień:

1. Współdziałanie KA z grupą szybką przy wejściu jejew wyłom i w dalszym jej działaniu.
2. Ocena położenia i jej zakres w procesie pobieranie decyzji przez dcę korpusu armijnego do działań w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela.

III. W celu uzupełnienia pracy oraz pełnego naświetlenia wszystkich zagadnień związanych z działaniami korpusu armijnego w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela posiedzenie sekcji uważa za wskazane i celowe:

1. Dodatkowo opracować zagadnienie forsowania przeszkód wodnych z marszu przez korpus armijny.
2. Rozwiązać zagadnienie użycia transportu samochodowego dywizji piechoty w działaniach w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela.
3. Określić celowość tworzenia oddziałów pościgowych, a jeśli tak, to określić przeznaczenie i charakter działania oddziałów pościgowych, w świetle zasady, że pościg jest prowadzony całością sił oddziałów i związków taktycznych. Zastanowić się nad właściwością terminu "Oddział pościgowy" i ewentualnie ustalić inne brzemienie terminu w świetle przeznaczenia i zadania tych oddziałów.

IV. Posiedzenie sekcji stwierdza, że w wyniku przeprowadzonej dyskusji został wypracowany jednolity pogląd na główne tezy tematu.

Przewodniczący
Komisji Redakcyjnej

Szulczyński
SZULCZYŃSKI płk.

Przewodniczący
Sekcji Nr. 1

Stebelski
STEBELSKI płk.

Wykonano w 2 egz.

Egz.Nr. 1-adresat
Egz.Nr. 2-a/a T nr 21
Wyk. płk. Szulczyński
Druk. Szelałowska
Nr. ks. 217/std

U C H W A Ł A

z posiedzenia sekcji Nr. 2 I Konferencji Naukowej Akademii Sztabu Generalnego - im.gen.broni K.Świerczewskiego odbytego w dniu 20.11.1953 r. na temat "Przełamanie przez dywizję zmechanizowaną KA doraźnie zorganizowanej obrony w działaniach w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela".

I. Posiedzenie sekcji Nr.2 po wysłuchaniu referatu i przeprowadzeniu dyskusji oraz omówieniu zagadnień związanych z przełamaniem przez dywizję zmechanizowaną doraźnie zorganizowanej obrony w głębokości operacyjnej obrony nieprzyjaciela, stwierdza, że główne tezy referatu zostały rozpracowane w zasadzie słusznie i są zgodne z wydanymi materiałami kierowniczymi. W szczególności słusznie zostały rozpracowane zagadnienia:

- ogólne zasady działania DZ w operacyjnej głębokości i istota ataku doraźnie zorganizowanej obrony z marszu oraz metoda przygotowania w ograniczonym czasie;
- treść i głębokość zadań wykonywanych przez DZ w czasie działań w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela;
- możliwe warianty ugrupowania bojowego DZ;
- cechy szczególne pracy dowódcy DZ i sztabu w czasie organizacji przełamania /opanowania/ doraźnie zorganizowanej obrony.

II. Na równi ze słusznymi tezami zawartymi w referacie przeprowadzona dyskusja wykazała konieczność szerszego ujęcia następujących zagadnień:

- sform^uowanie zadań DZ wykonywanych w głębi operacyjnej;
- użycie drugiego rzutu DZ, a w szczególności czas i cel jego wprowadzenia;

- miejsce dowódcy i sztabu w ugrupowaniu bojowym dywizji w poszczególnych etapach walki.

III. W celu pełnego i słusznego naświetlenia zagadnień należy do pracy wnieść następującą poprawkę:

- nie ograniczać działania DZ w pościgu do pasa szerokości 5 - 6 km a uważać, że DZ prowadzi pościg w pasie natarcia korpusu armijnego.

IV. Posiedzenie sekcji stwierdza, że w wyniku przeprowadzonej dyskusji został wypracowany jednolity pogląd na główne tezy tematu zawarte w poszczególnych rozdziałach pracy.

Przewodniczący
Komisji Redakcyjnej

Hendry
HENDRYS mjr.

Przewodniczący
Sekcji Nr. 2

Suprun
SUPRUN płk.

Wykonano w 2 egz

Egz.Nr. 1-adresat

Egz.Nr. 2-a/a T nr 21

Wyk. mjr. Hendry

Druk. Witkowska

Nr. ks. 216.

Nr. brudnopisu 01352/12-15.

/Odpis/

U C H W A Ł A

z posiedzenia sekcji Nr. 3 I Konferencji Naukowej Akademii Sztabu Generalnego - im.gen.broni K.Świerczewskiego odbytego w dniu 20. listopada 1953 r. na temat:
"Lotnicze zabezpieczenie działań korpusu armijnego w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela."

I. Posiedzenie sekcji Nr. 3 po przeprowadzeniu dyskusji i omówieniu zagadnień związanych z lotniczym zabezpieczeniem działań korpusu armijnego w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela stwierdza, że główne tezy referatu są słuszne i odpowiadają potrzebom walki korpusu armijnego w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela, z jednoczesnym uwzględnieniem warunków i zasad operacyjnego wykorzystania lotnictwa.

W wyniku dyskusji przyjęto następujące tezy omawiane w referacie:

1. Lotnicze zabezpieczenie KA w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela jest częścią składową natarcia lotniczego i będzie prowadzone znacznymi siłami na korzyść KA na głównym kierunku operacyjnym.
2. Ciągłe utrzymanie operacyjnego panowania w powietrzu jest jednym z podstawowych czynników pomyślnych działań KA w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela.
3. Podczas działań w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela wzrasta rola rozpoznania lotniczego. Dowódca KA może stawiać zadanie na rozpoznanie wspierającemu lotnictwu.
4. Prawidłowe wykorzystanie wspierającego lotnictwa jest jednym z głównych czynników, umożliwiających zachowanie wysokiego tempa natarcia, zwiększa odporność KA na przeciwwuderzenia nieprzyjaciela.

5. W związku z niniejszymi siłami lotnictwa, wspierającego KA w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela, szczególnego znaczenia nabiera właściwy wybór i dokładne sprecyzowanie przez dowódcę KA najważniejszych zadań, które decydują o przebiegu walki.
6. Organizację i wykonanie współdziałania wspierającego lotnictwa z KA musi cechować szczególnie wysoka operatywność. System dowodzenia lotnictwem musi być giętki w celu zapewnienia nieprzerwanego kierowania wykonaniem zadań i możliwości szybkiego przycelowania samolotów.

II. Posiedzenie sekcji uważa za wskazane i celowe:

1. Propozycje wysunięte w referacie odnośnie wzmocnienia w razie potrzeby lotniczego zabezpieczenia przekłamania rubieży obrony w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela oraz odnośnie metody obliczeń taktycznych potrzebnych sił lotniczych, uważać za uzasadnione
2. Pełniejsze naświetlenie zagadnienia wykorzystania lotnictwa bombowego w zabezpieczeniu walki KA w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela, w szczególności podczas przekłamywania przez KA rubieży obronnych nieprzyjaciela.
3. Konieczność uzgodnienia podładów na normy rażenia poszczególnych obiektów w zależności od ich charakteru i wymaganego skutku ich rażenia.
4. Przemysłenie istniejącego podziału działających grup lotnictwa nieprzyjaciela na duże i małe w zastosowania do warunków prowadzenia walki z nimi.

III. Posiedzenie sekcji stwierdza, że w wyniku przeprowadzonej dyskusji został wypracowany jednolity pogląd na główne teza tematu, zawarte w pierwszym rozdziale uchwały.

Przewodniczący
Komisji Redakcyjnej

Przewodniczący
Sekcji Nr. 3

CZOWNICKI ppłk.

BEJGIER mjr.

Za zgodność
Pom. Szefa Wydziału Studiów

Golab kpt.
GOLAB kpt.

Wykonano dodatkowo odpis
z Nr. 289/FL.

/Odpis/

U C H W A Ł A

z posiedzenia sekcji Nr. 4 I Konferencji Naukowej Akademii Sztabu Generalnego - im.gen.broni K. Świerczewskiego odbytego w dniu 20 listopada 1953 roku na temat referatu ppłk. Androsiuka Eugeniusza "Artyleryjskie zabezpieczenie działań korpusu armijnego w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela".

I. Posiedzenie sekcji, po przeprowadzeniu dyskusji i omówieniu zagadnień związanych z artyleryjskim zabezpieczeniem działań KA w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela stwierdza, że główne tezy referatu są słuszne.

II. Przeprowadzona dyskusja wykazała potrzebę:

a/ rozszerzenie zagadnienia wymaganej niezbędnej ilości artylerii przez podanie przykładu kalkulacji potrzeb artylerii i wzmocnienia także przy obronie nieprzyjaciela organizowanej przez dywizję piechoty na szerszym froncie niż 12 km i przy tej okazji podania typowego dla walki w głębi operacyjnej składu grup w DP:

PGA - 2-3, niekiedy więcej

DGA - 3-4, niekiedy więcej

b/ zmiany ujęcia odpowiedzialności za organizację artyleryjskiej OPpanc na dywizyjnej rubieży w tym sensie, że odpowiedzialność winien ponosić nie dca DGA a dca PGA pp drugiego rzutu DP.

III. Posiedzenie sekcji stwierdza, że w wyniku przeprowadzonej dyskusji wypracowano jednolity pogląd na główne tezy zawarte w referacie i uważa za wskazane prosić o wydanie referatu, po uzupełnieniu go w myśl wskazań Sekcji, w formie podręcznika do użytku wojska.

Sekcja uważa, że podręcznik będzie mógł służyć jednocześnie dla dalszego naukowego rozwinięcia tego obszernego zagadnienia.

PRZEWODNICZACY KOMISJI
DO OPRACOWANIA UCHWAŁY

PRZEWODNICZACY
SEKCJI Nr. 4

JGNATOWICZ płk.

NOWGORODSKI płk.

ZA ZGODNOŚĆ
POM. SZEFA WYDZIAŁU STUDIÓW

Gólab kpt.
GOLAB kpt.

Dodatkowo wykonano odpis
z egz. Nr. 1. Nr. ks 209/std.

Protokół z posiedzenia plenarnego I Konferencji
Naukowej A.S.G. /dyskusja nad referatami pierwsze-
go i drugiego cyklu, zatwierdzenie uchwał sekcji/.

DRUK WOJSKOWEGO INSTYTUTU GEOGRAFICZNEGO
WARSZAWA — 1948 R. R. W. 1080 — 90 egz.

P r o t o k ó ł

z posiedzenia plenarnego I Konferencji Naukowej Akademii Sztabu Generalnego -im.gen.broni K.Świerczewskiego odbytego w dniu 21 listopada 1953 roku.

Porządek Dzienny: 1/ Dyskusja nad referatami dotyczącymi natarcia DZ w składzie KA na zawczasu przygotowaną obronę nieprzyjaciela i zatwierdzenie uchwał sekcji po cyklu referatów obejmujących natarcie DZ.

2/ Dyskusja nad referatami dotyczącymi natarcia KA w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela i zatwierdzenie uchwał sekcji po cyklu referatów obejmujących natarcie KA w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela.

Posiedzeniu przewodniczył Komendant Akademii Sztabu Generalnego gen.bryg. Łażko.

Otwarcia dyskusji dokonał gen.bryg. Prostiakow, wskazując że tak wystąpienia przewodniczących sekcji, jak i dyskusja winny dać ugruntowanie jednolitego poglądu na zagadnienia naświetlone w referatach.

Ad.1. Wystąpienie przewodniczącego sekcji Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych - płk. Szewczenko.

Podczas dyskusji w sekcji nad wygłoszonymi referatami zabrakło głosu 13 oficerów-delegatów, poruszając następujące zagadnienia:

a/ w ogólnych zasadach życia DZ w przekazaniu taktycznej rubieży obrony nieprzyjaciela stwierdzono, że DZ może być użyta do dokamania głównego pasa obrony nieprzyjaciela;

b/ do bezpośredniego ataku drugiego pasa obrony nieprzyjaciela;

- b/ w sformułowaniu zadań bojowych DZ wypowiedziano się za następującymi zadaniami DZ:
zadanie bliższe - dołamać główny pas obrony nieprzyjaciela i opanować dogodną rubież przed drugim pasem w odległości od niego 2 - 3 km;
Zadanie następne - przekamać drugi pas obrony nieprzyjaciela.
Zadanie dnia - opanować rubież na głębokości 25 - 30 km od byłego przedniego skraju obrony nieprzyjaciela, zapewniającą dogodne warunki natarcia KA w dniu następnym, lub też zabezpieczającą wejście w wyłom armijnej grupy szybkiej, jeżeli taka jest wprowadzona w pasie natarcia KA;
- c/ w określeniu ilości dróg /marszrut/ niezbędnych dla wprowadzenia do walki DZ biorąc pod uwagę ugrupowanie DZ, pz, bz w dwa rzuty stwierdzono konieczność posiadania 8 dróg /marszrut/, a przy ugrupowaniu w jednym rzucie - 12 dróg;
- d/ w obliczeniu nasycenia piechotą zmotorazowaną ustalono, że do nasycenia należy wliczać 9 bz i batalion fizykitów;
- e/ w dyskusji nad zagadnieniem wprowadzenia DZ w nowym niezaplanowanym kierunku przyjęto, że wariant taki jest możliwy i należy go stosować w jednostkach;
- f/ odnośnie wprowadzenia drugich rzutów ustalono, że najlepiej jest wprowadzać je przed wejściem DZ, względnie jednocześnie dla zabezpieczenia jej wejścia do walki.

✓ D y s k u s j a

2. gen.bryg. Prościakow

Ustosunkowuje się do treści i głębokości zadań DZ i wariantując działanie odwołów dywizyjnych i korpuśnych nieprzyjaciela ~~kt~~ stwierdza, że zadaniem bliższym DZ winno być dołamanie przy współdziałaniu z DP pierwszego rzutu KA głównego pasa obrony nieprzyjaciela;

- zadaniem następnym - przekamanie drugiego pasa obrony nieprzyjaciela z marszu;

- zadaniem dnia - zniszczenie przy współdziałaniu z sąsiadami podchodzące bliższe odwoły operacyjne nieprzyjaciela i opanowanie rubieży na głębokości 20 - 35 km.

Określenie jako zadania bliższego DZ opanowanie rubieży do ataku drugiego pasa 2 - 4 km od jego przedniego skraju jest niesłuszne, gdyż teren może pozwolić na zajęcie rubieży bliższej /500 - 800 m/.

Wyjście na rubież 2 - 4 km niema żadnego uzasadnienia, gdyż równałoby się to zatrzymaniu natarcia, czego nie może być. Twierdzenie, że dla spieszenia się DZ przy wprowadzaniu jej na trzecią pozycję wymaga 1 - 2 godzin czasu nie wytrzymuje krytyki, z tych względów, że zadaniem DZ jest jak najszybsze dołamanie głównego pasa obrony nieprzyjaciela, i atak z marszu drugiego pasa, co winno być zasadą, a szybkie działanie DZ na drugi pas, pozwoli na opanowanie go, przed podejściem bliższych odwodów operacyjnych.

Ustosunkowując się do wprowadzenia drugich rzutów DP gen. Prostiakow podkreśla, że regulaminową zasadą jest wprowadzenie ich po wykonaniu zadania bliższego DP, lecz w konkretnej sytuacji zadecyduje sytuacja wytworzona na polu walki.

3. Na wniosek gen. Łażko płk. Szewczenko odczytał projekt uchwały z posiedzenia sekcji Nr. 2.

4. płk. Suprun.

a/ zadanie bliższe DZ winno brzmieć: dołamać główny pas obrony nieprzyjaciela przy współdziałaniu z dywizjami piechoty i opanować rubież zabezpieczającą szybkie przełamanie drugiego pasa /bez wskazywania odległości w km tej rubieży od przedniego skraju głównego pasa/;

b/ atak z marszu może być wykonywany przez cały pierwszy rzut DZ, lub też kolejno pułkami, zależnie od ich podejścia, a nie tak jak ujęto to w uchwale sekcji, że atak z marszu należy roznieć jako jednoczesny atak całością sił pierwszego rzutu DZ;

c/ sposób przełamania drugiego pasa obrony nieprzyjaciela określa dca KA, a dca DZ pobiera jedynie decyzję i wydaje odpowiednie rozkazy i zarządzenia;

- d/ dołamanie głównego pasa winno być planowane i organizowane nie z punktu widzenia, że pozycja odwodów dywizyjnych nie będzie wcale lub też słabo obsadzona, ale że będzie ona obsadzona silnie, i że DZ napotka na silny opór;
- e/ przełamanie drugiego pasa obrony nieprzyjaciela może być wykonane dwoma sposobami:
 - a/ metodą ataku z marszu;
 - b/ metodą przygotowania w ograniczonym czasie.

Wybrany sposób przełamania będzie zależał od konkretnej sytuacji na polu walki.

Metodą przygotowania ataku w ograniczonym czasie DZ może atakować samodzielnie, lub² siłami KA, w miarę ich podejścia do drugiego pasa.

Odnosnie wprowadzenia drugich rzutów DP, podziela pogląd gen.bryg. Prostiakowa.

5. ppłk. Aponowicz.

- a/ Odnosnie ataku z marszu drugiego pasa obrony nieprzyjaciela zgadza się z płk. Suprun - t.zn. że drugi pas należy atakować w miarę podejścia sił DZ.

Jako poparcie dla swego twierdzenia podaje przykład: jeżeli nawet nieduży pododdział ma powodzenie w ataku, czy należy czekać na podejście całego pierwszego rzutu, i zaprzepaścić osiągnięte powodzenie? Powodzenie należy wydkużyć przez wprowadzenie kolejno podchodzących sił DZ.

Oczywiście - twierdzi referent zarówno wprowadzenie jak i samo podchodzenie musi przebiegać sposobem zorganizowanym;

- b/ odnośnie metody i sposobów wprowadzenia drugich rzutów dywizji piechoty podziela pogląd gen. Prostiakowa;
- c/ w zagadnieniu metodyki przeprowadzania konferencji proponuje: - w przyszłości nie odczytywać referatów, lecz w referowaniu podać kluczowe zagadnienia dyskusyjne;
 - nie zapełniać całego dnia referatami, a przeplatać go dyskusją;
 - Akademia winna utrzymać silniejszy kontakt z jednostkami, szczególnie podczas ćwiczeń.

6. płk. Jgnatowicz.

- proponuje, by zadanie następne DZ sformułować bez podawania metody przekamania drugiego pasa obrony nieprzyjaciela.

7. płk. Nowgorodski

- a/ Ustosunkowuje się wprowadzenia DZ do walki i stwierdza, że wprowadzenie DZ do walki należy planować dla dołamania głównego pasa obrony nieprzyjaciela i wprowadzać tylko na zaplanowanym kierunku, motywuje to tym, że kierunek ten jest głównym kierunkiem ~~i~~ ~~atak~~ uderzenia i atak na tym kierunku jest najściślej przygotowany i będzie bardzo silnie wsparty ogniem artylerii i lotnictwa, co z kolei zapewni powodzenie DZ;
- b/ analizując zagadnienie przesunięcia DZ z rejonu wyczekiwania na rubież wyjściową stwierdza, że dla transportu kołowego wystarczy 3 - 4 drogi, a transport gąsienicowy pójdzie drogami kolumnowymi;
- c/ z wprowadzeniem drugich rzutów dywizji piechoty zgadza się z gen.bryg. Prostiakowem, a w wyborze metody przekamania drugiego pasa obrony nieprzyjaciela i pracy dcy DZ podziela pogląd płk. Supruna.

8. gen.bryg. Łażko

Analizuje i omawia dyskusję opierając się na doświadczeniach podaje:

- zadanie bliższe DZ - jak określił płk Suprun,
- zadanie następne DZ - przekamanie drugiego pasa obrony nieprzyjaciela z marszu.

9. Wystąpienie ppłk Androsiuka - zastępcy przewodniczącego sekcji taktyki artylerii.

Omawia wyniki dyskusji na posiedzeniu sekcji Nr. 4, wskazuje że ogólna ilość biorących udział w dyskusji /18 oficerów/ wniosła wiele nowych rzeczy poruszając następujące zagadnienia:

- a/ przesunięcie artylerii zabezpieczającej natarcie DZ, w którym ustalono, że artyleria którą KA jest wspierany zabezpiecza przełamanie głównego pasa obrony nieprzyjaciela, a więc z tego wniosek, że przesunięcie artylerii przydzielonej do KA może odbywać się już od rozpoczęcia ~~woj~~ z zachowaniem zasady 1/3 w ruchu;
- b/ w ustaleniu składu i środków dla Artyleryjskiego Odwołu ~~przeciw~~pancernego DZ stwierdzono, że należy go utworzyć z artylerii przydzielonej do DZ, lub artylerii panc cpczap;
- c/ w dyskutowanym zagadnieniu nad niezbędnym nasyceniem artylerią zabezpieczenia natarcia DZ zauważono że problem ten jest rozwiązany, gdyż KA otrzymuje dostateczną ilość artylerii zabezpieczającą jego natarcie;
- d/ do treści referatu artyleryjskiego zabezpieczenia natarcia DZ posiedzenie sekcji proponuje uzupełnić rozdziały i prace topograficzne, wykorzystanie artylerii przeciwpancernej w natarciu DZ, oraz dokumentację DZ;
- e/ następnie ppłk. Androsiuk odczytuje uchwałę sekcji Nr. 4.

D y s k u s j a

1. gen.bryg. Łożko

uważa by do składu artyleryjskiego odwołu przeciwpancernego DZ nie wyznaczać SAU z cpczap, lecz tworzyć go z przydzielonej artylerii przeciwpancernej:

2. płk. Nowgorodski

stwierdza, że zagadnienie tworzenia odwołu przeciwpancernego było uzgadniane z katedrą Taktyki Ogólnej i Wojsk Panc i Zmech. Jeżeli obecnie zagadnienie to jest rozpatrywane w sposób podany przez gen.bryg. Łożko, to katedra artylerii nie ma sprzeciwu.

3. płk. Suprun

podkreśla, że DZ powinna zawsze mieć artyleryjski odwód przeciwpancerny, t.zn. że musi otrzymać wzmocnienie artylerią przeciwpancerną, jeżeli zaś w wyjątkowych wypadkach DZ nie otrzymałaby takiego wzmocnienia, musi wtedy stworzyć artyleryjski odwód przeciwpancerny własnymi środkami.

Po wystąpieniu płk. Supruna przystąpiono do głosowania nad poprawką gen. bryg. Łosko odnośnie tworzenia artyleryjskiego odwołu ppanc.

Poprawkę przyjęto przy jednym sprzeciwie - płk. Szewczenko.

Wystąpienie przewodniczącego sekcji Wojsk Lotniczych
płk. Barchasza.

płk Barchasz omawiając posiedzenie sekcji Nr. 3 stwierdza, że na posiedzeniu poruszono następujące zagadnienia:

- a/ wskazano na konieczność silnego zabezpieczenia natarcia DZ przez wydzielenie do tego celu części sił /limitu/ lotnictwa;
- b/ postawiono wniosek, że dowódca DZ musi mieć prawo wywołania lotnictwa bombowego bezpośrednio z lotnisk przez przedstawiciela lotnictwa, pomijając przełożonego /dowódcę KA/.
- c/ stwierdzono konieczność posiadania przez oficerów naprowadzania radiostacji o zasięgu 40 km umieszczonej na samochodzie pancernym;
- d/ uzgodniono podczas posiedzenia zbieżności w terminologii /pasy, pozycje, npla/;
- e/ podczas dyskusji w sekcji wysunięto i omówiono nowe zagadnienia jak np. działanie DZ na korzyść lotnictwa wyrażającego się w obezwładnieniu artylerii przeciwlotniczej i uchwyceniu lotnisk npla;
- przyjęto że gęstość obezwładnienia na korpusnej rubieży obrony nieprzyjaciela przez lotnictwo bombowe winna wynosić 60 - 80 ton/km².

Następnie odczytano uchwałę z posiedzenia sekcji Nr. 3, którą przyjęto jednogłośnie.

Wystąpienie przewodniczącego sekcji taktyki Wojsk Inżynieryjnych - płk Sowiński

Omawiając pracę w sekcji płk Sowiński stwierdza, że dyskutowano i omawiano takie zadania jak:

- a/ zabezpieczenie drogowe przemarszu DZ z rejonu wyczekiwania do rubieży wprowadzenia do walki, gdzie stwierdzono że zadanie to nie jest jeszcze właściwie rozwiązane, a zadaniem Dowództwa Wojsk Inżynieryjnych, jest by pożądać maksymalną ilość marszrut. Ilość 3-4 marszrut jest ilością niewystarczającą;
- b/ techniczne prace wojsk inżynieryjnych na korzyść DZ jak użycie trałów, buldożerów, rozminowanie jak również sposób wykorzystania saperów w natarciu DZ nie zostały do końca rozpracowane w referacie;
- c/ zagadnienie saperkich oddziałów zaporowych w dyskusji wykazało konieczność posiadania w jednostkach etatowych oddziałów zaporowych;
- d/ w dyskusji wskazano na konieczność współpracy i wymiany doświadczeń z inżynieryjnymi ośrodkami naukowo-badawczymi.

Po odczytaniu uchwały posiedzenia sekcji Nr. 6 zabrali głos:

1. ppłk Markiewicz, który stwierdził, że do rubieży wyjściowej DZ musi mieć nie mniej jak 4 drogi, a od rubieży wyjściowej do rubieży wprowadzenia do walki 8 - 12.

Na uzasadnienie tego podał ugrupowanie marszowe DZ.

2. gen.bryg. Łańko

Omawia zagadnienie komunikacji, i stwierdza, że zawsze należy dążyć do przygotowania i wytyczenia takiej ilości dróg, która zabezpieczyłaby przemarsz DZ.

Należy mieć do rubieży wyjściowej 4 - 6 dróg, od rubieży wyjściowej do pozycji odwodów pułkowych nie mniej jak 6, a z chwilą rozwinięcia się batalionów 8 i więcej.

3. gen.bryg Prostiakow

podaje propozycje by dodatkowo rozpracować zagadnienie ilości dróg i ich technicznego wykorzystania.

Uchwałę sekcji z dopekńieniami gen.bryg. Łańko i gen.bryg Prostiakowa przyjęto jednogłośnie.

Wystąpienie przewodniczącego sekcji taktyki tyków -
- płk. Wiśniewskiego.

Płk. Wiśniewski wyciągając wnioski z dyskusji na posiedzeniu sekcji Nr. 7 stwierdza, że były właściwie poruszane dwa zagadnienia:

- a/ Organizacja i praca tyków DZ w natarciu,
- b/ Dowodzenie tykami.

Odzwierciedleniem treści tych zagadnień jest uchwała.

Po odczytaniu uchwały z posiedzenia sekcji w dopełnieniu:

1. ppłk. Markiewicz - proponuje usunąć z uchwały sformułowanie kto dowodzi tykami na szczeblu pp i DP, gdyż to jest określone regulaminami.
2. ppłk. Skrzydło - proponuje by na wszystkich szczeblach wprowadzić termin "Zastępca dowódcy do spraw zaopatrzenia".

W opracowanym regulaminie tyków ująć szerzej zagadnienie zaopatrzenia artylerii, ewakuacji uszkodzonego sprzętu - i zdobyczy wojennej.

Z uwzględnieniem tych poprawek uchwałę przyjęto jedogłośnie.

Wystąpienie przewodniczącego sekcji Historii Sztuki Wojennej - płk. Korta.

Płk. Korta odczytuje bezpośrednio uchwałę z posiedzenia sekcji Nr. 5 i stwierdza, że w dyskusji nad referatem na temat "Generał K. Świerczawski - dowódca i wychowawca żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego" nie było rozbieżności, lecz dyskusja pogłębiła zagadnienia.

Odczytana była uchwałę z posiedzenia sekcji Nr. 5 - przyjęto jednogłośnie.

Na tym wyczerpano porządek dzienny posiedzenia.
W podsumowaniu gen.bryg. Łoźko stwierdził, że dyskusja
pogłębiła zagadnienia, które były przedmiotem obrad konferencji

Protokółomiał

Deagun
kpt. DEAGUN

Przewodniczący

Posiedzenia Plenarnego Konferencji

Prostiałow

gen.bryg. PROSTIAKOW

Wykonano w 2 egz.

Egz.Nr. 1-adresat

Egz.Nr. 2-a/a T hr 21

Wyk. kpt. Gołęb

Druk. Szelałowska

Nr. brulionu 01075/53

Nr. ks 218/std.